Nr. 217. Sroda 23 Września 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się uzupełniający wybór trzech posłów na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości a to jednego z okręgu byłego obwodu krakowskiego, jednego z okręgu byłego obwodu sanockiego i jednego z okręgu byłego obwodu stanisławowskiego, na dzień 29 października 1885.

Wybór ten odbędzie się w Krakowie, względnie w Sanoku i Stanisławowie, w godzinach i w lokalnościach, o których wyborcy zawiadomieni będą kartami legitymacyjnemi.

Listy wyborców tych okręgów wyborczych ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 16 września 1885.

Minister wyznań i oświecenia zamianował suplenta gimnazyalnego w Tarnowie, Tomasza Glińskiego, nauczycielem gimnazym państwowego w Brzeżanach.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycieli tymczasowych: Apolinarego Lewickiego w Czerniawie, i Teofila Czedakowskiego w Stojańcach, rzeczywistymi nauczycielami szkoły etatowej.

Dnia 15 września 1885 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 131. Rozporządzenie ministra handlu z dnia 15 września 1885 roku, o zmianie niektórych postanowień wprowadzonego rozporządzeniem z dnia 10 czerwca 1874 r., (dz. u. p. nr. 75) regulaminu ruchu dla koleji żelaznych królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, a względnie o zmianie uzupełnień, wydanych do powyższego regulaminu rozporządzeniem z dnia 15 września 1881 roku (dz. u. p. nr. 100) i z dnia 1 lipca 1884 (dz u. p. nr. 106).

Nr. 132. Rozporządzenie ministra handlu z dnia 15 września 1885 roku, z powodu zmiany niektórych postanowień rozporządzenia z dnia 1 lipca 1880 roku (dz. u. p nr. 79) o uregulowaniu na kolejach żelaznych transportu artykułów eksplodujących.

Nr. 133. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 15 września 1885 r., o traktowaniu łodzi przewozowych ze względu na przewożenie podróżnych na wodach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 września.

Francuski gabinet nie przezwyciężył dotychczas trudności, które wywołała sprawa Anamu. Pomimo zaprzeczeń półurzędowych a teraz już i urzędowych, że gabinet nie otrzymał żadnych niepokojących wieści od generała Courcy, ogłaszają dzienniki paryskie zupełnie sprzeczne z tem zapewnieniem doniesienia. Nie są to wprawdzie szczegóły, któreby dawały obraz dokładny groźnej sytuacyi, ale w każdym razie świadczą, że sprawa źle stoi, że w Chinach, w sferach urzędowych niepokoją się zmianami dokonanemi w Anamie przez generała Courcy, i że wiadomości prasy angielskiej o zamierzonym proteście Chin, nie można odmawiać wszelkiego uzasadnienia. Oprócz tego ściśle politycznego charakteru sprawy zwanej tonkińską, niepokoją też inne jej znamiona, którym zaprzeczyć niepodobna. Jest to mianowicie fakt coraz wyraźniej obecnie zaznaczany, że śmiertelność wojsk francuskich jest niezmierną, i że generał Courcy zażądał nie jak pierwotnie donoszono dziesięć, ale trzynaście tysięcy świeżych posiłków z Francyi. Fakt to wprawdzie, którego nie spowodował gabinet obecny i z tego tytułu nikt mu nie czyni zarzutów, ale powszechnie wyrażają obawę, ażeby p. Brisson w chęci ukołysania zaniepokojonych umysłów, nie poszedł za przykładem Ferry'ego i nie zechciał milczeć wtedy, gdy położenie wymaga przedstawienia stanu na dalekim Wschodzie bez żadnych ubarwień. Wiadomość o żądaniu posiłków obiegła wszystkie dzienniki, a ze strony organów półurzędowych panuje milczenie. Zwraca to uwagę tembardziej, że niedawno, skoro tylko pojawiła się wieść o niepewnem położeniu w Anamie, gabinet nadzwyczajnie spiesznie ogłosił znany komunikat o pełnomocnictwie dla głównodowodzącego.

Niepomyślne wiadomości z Tonkinu podały najpierw organa monarchiczne, mogło to więc w sferach republikańskich budzić wątpliwości, ale już w sobotę wszystkie pisma, niepodejrzanej w tych sferach wiary, stwierdziły prawie to samo. Ostatnie te organa uważały nawet za stosowne wziąć pod rozwagę prawdopodobieństwo protestu chińskiego i zgodziły się niemal jednogłośnie, że protest mimo pewnych zastrzeżeń w traktacie z Chinami jest możliwy. W istocie, po bliższem zastanowieniu się nad brzmieniem odnośnego artykułu, przypuścić można możliwość protestu. Artykuł ten mówi tylko o obowiązku Chin szanowania ugód zawartych pomiędzy Francyą a Anamem. Otóż zachodzi pytanie, czy nagłą i bądź co bądź dowolną zmianę władcy na tronie anamickim zaliczyć można do kategoryi ugód, umów, lub porozumień Francyi z Anamem, czy zatem Chiny będą skłonne do poczytania owej zmiany za umowę? O ile widać z tonu depesz i korespondencyj dzienników angielskich, posiadających licznych korespondentów w Chinach, w państwie tem nie było zgoła przyjaznego usposobienia dla Francyi, a usposobienie to pogorszyło się jeszcze po ostatnich wypadkach w Hue. Wszystkie zresztą niezadowolone żywioły z Anamu wysłały swoich agentów zarówno do chińskich, jak i tonkińskich mandarynów, co im ułatwia podziemną agitacyę przeciw władzom francuskim nietylko w Anamie, ale i w Tonkinie. Fakta te, oceniane trzeźwo, bez wszelkiej stronniczej namiętności, nie rokują wcale pomyślnych widoków francuskiej polityce kolonialnej, a rzecz to tem smutniejsza, iż partye przewrotu zechcą niewątpliwie wyzyskiwać tę sytuacyę wśród burzy wyborczej, zwłaszcza, jeżeli gabinet nie zdobędzie się na tyle odwagi, ażeby uprzedzając wycieczki frakcyjne, przedstawił szczerze cały groźny stan rzeczy na Wschodzie.

---

6)

KONKURENCI KASZTELANKI

VIII.

(Ciąg dalszy.)

Na widok odchodzącego wojewodzica, rozczarowanie kasztelanki było tem dotkliwsze, gdyż jak żołnierz do walki z nadzieją zwycięztwa, tak i ona uzbrojona w oręż wdzięku i zalotności, stawała ze spodziewaniem sukcesu, pewna, iż rozmiłowany kawaler nie ostoi się jej czarom i w ten lub inny sposób, zadość uczyni jej woli. Atoli znalazłszy opór wcale nieprzewidziany, odrazu zgłębiła niewczesny azard i całą fatalność swej pozycyi. Przez szpary gęstwiny, w której się ukryła, wypatrywała stojącego z pierścieniem wojewodzica, łudząc się jeszcze nadzieją, iż puści się za nią — ona zaś da się odszukać i wymoże za nim posłuszeństwo.

Lecz gdy Wojedzic po namyśle, spiesznie posunął ku zamkowi, niszcząc ostatnie jej nadzieje, zadrżała nieboga na myśl przewidywanego groźnego niebezpieczeństwa starcia z surowym ojcem. Siły ją opuszczały razem z energią. Nakoniec zmierzywszy głąb przepaści, nad jaką stawała, rzucała się w nią z zamkniętemi oczyma, jak czynią zrozpaczeni i przez ukryte ścieżki, puściła się ku domowi, wolnym, niepewnym krokiem, jak skazaniec prowadzony na stracenie. Idąc już na oślep, nie ułdżyła sobie planu działań następnych, zdając wszystko na opatrzność i natchnienie chwili.

Lecz zaledwie się zbliżała ku zamkowi, doleciał wytężonego jej słuchu ów hałas podwójny — spowodowany nagłym wyborem gości, a następnie poszukiwaniem jej samej. Ukryta w gęstej i zapuszczonej stronie wirydarza, będąc niewidzialną, mogła widzieć i słyszeć co się działo dokoła. Zestawiwszy zaś jedno z drugiem, rozpaczliwe sobie snuła wnioski: iż ojciec chce ją oddać w moc wojewody, który ją zaraz wywiezie z domu, zmusi do zawarcia ślubów z synem — a przez to samo do złamania przysięgi Stanisławowi.

Skoro zaś kasztelan na czele dworzan, rozpoczął poszukiwania za nią, od razu ujrzała się w niebezpieczeństwie, jakby łania wśród osaczonej kniei, gnana przez myśliwców i ogary. Jakoż w istocie, wymykając się z tej pogoni, z lekkością i zwinnością sarenki, przesuwała się gąszczami z jednej do drugiej, tam zkąd myśliwi ustępowali. Lecz niepodobna było uniknąć tak licznej pogoni. Niebogę nakoniec siły opuszczały, serce, to zamierało, to uderzało gwałtownie, jakby pierś miało rozszarpać - oddechu jej zabrakło.

Nareszcie zniemożona, przez ostatni nadludzki wysiłek dostała się do kaplicy na wprost szpaleru grabowego, którego po pierwszem przebieżeniu zaniechali łowcowie, jako miejsca nazbyt odkrytego. Tam nie u drzwi głównych kaplicy, lecz po drugiej bardziej ocienionej stronie, gdzie się znajdowały groby rodzinne, klękła zadyszana i wysilona na grobowym kamieniu, zanosząc modły do nieba, aby się kamień usunął, otwierając dla niej obok przodków spocznienie, po tym ciężkim znoju i trwodze. Lecz nagle widziała się być odkrytą, kroki coraz się zbliżały i groźny głos ojca dał się słyszeć:

— Kto mi dostarczy tę wyrodną córkę żywą lub martwą, sowicie go nagrodzę!

Rozpoznawała kroki ojca coraz bliżej.... Nieboga drżąca i napół żywa, chętnieby się skryła pod ziemię, ale kamień grobowy był głuchy na jej prośby. O ucieczce myśleć nie mogła, gdyż ją siły ciała i ducha opuściły. Nakoniec uczuwszy ciężką rękę ojca, spadającą na siebie, sama padła bez zmysłów na kamień grobowy. Na tę chwilę Bóg jej modłów wysłuchał, była szczęśliwą, nie wiedząc co się z nią dzieje.

Kasztelan spojrzawszy groźnie i obojętnie na tę bezduszną istotę, podniósł ją gwałtownie z ziemi jakby drewno i zarzucił na silne ramiona.

Dworzanie chcieli biedz na ratunek zemdlonej. Litośne głosy niewieście słyszeć się dały:

— Możeby ocucić zemdloną.... wody.... octu?...

— Wszyscy do swej roboty, tu jużeście niepotrzebni! — burknął groźnie kasztelan.

Na rozkaz pański wszyscy się rozproszyli, on zaś unosząc swój ciężar niedbale, szybkim krokiem przez boczne ścieżki puścił się ku zamkowi. Tam złożywszy omdlałą na łożu, kazał ją cucić niewiastom, co rychlej — zapewne to przez miłość ojcowską, ale niemniej i ciekawość spenetrowania tej tajemnicy. Sam zaś spiesznie wracał na dziedziniec zamkowy.

IX.

Dla wyjaśnienia tak dziwnie skomplikowanych wydarzeń — zwróćmy się wstecz o chwilę czasu, kiedy wojewodzic odrazu osłupiały z podziwu, trzymał czas jakiś pierścień zrękowinowy, zwrócony sobie, a nakoniec po dojrzałym namyśle, prosto z owej niepraktykowanej schadzki miłośnej, skierował się do ojca.

Jmć pan wojewoda jako personat, sam jeden zajmował obszerne komnaty. Wojewodzic prosto tam podążył. Na wieść o tem prawdziwem curiosum, które się może nigdy dotąd nie przytrafiło, zeszli się do niego przedniejsi goście i wczorajsi swatowie na naradę. Indygnacya ogólna nie miała miary na czyn tak zuchwały i bezczelny młodej panny; jak to mówią „psy wieszali" na dziewce i rodzicach, a suchej nitki na nich nie zostawiono.

Nasamprzód stateczniejsi uradzili, że w domu takim gdzie podobny despekt ludzi statecznych, a do tego dygnitarzy, senatorów spotyka i momentu pozostawać się niegodzi. Zaraz tedy wydano służbie rozkaz niezwłocznego gotowania się do drogi. Lecz łatwiej to było powiedzieć niż wykonać; służba bowiem również oznajomiona z rytuałem, wiedziała dobrze, że taki lusztyk najmniej jaki tydzień się przeciągnie, a podejmowana także suto przez czeladź domową, pozostawiwszy pośledniejszych pachołków przy koniach i wozach, rozlazła się po rozmaitych kątach i niepodobna było zgromadzić wszystkich tak rychło jak sobie tego panowie życzyli. Lecz ponieważ zdecydowano, iż w tym domu, niejako na ziemi nieprzyjacielskiej, ani chwili gościć nie wypadało, więc poleciwszy kilku przytomnym sługom przygotowanie wozów i koni, sami wynieśli się za bramę zamkową i zaobozowali na gościńcu, jako na gruncie neutralnym.

Dopóki rada o całej tej katastrofie toczyła się pomiędzy przedniejszymi a stateczniejszymi, rzecz jeszcze miała się mniej więcej pokojowo; lecz kiedy i szary koniec wystąpił, a w ich kompanii, wiele łbów nieprzestygłych jeszcze od wczorajszych libacyi, rzeczy się znacznie rozjątrzyły i coraz ognistszy aspekt przybierały. Szumno i gwarno było w obozie, który z początku spokojny, zaczął coś po wojowniczemu wyglądać. Wojewodzic przeciągany od kupki do kupki musiał już poraz jakiś dziesiąty opowiadać całe przejście, trzymając w palcach wzniesionych do góry, ów pierścień, *corpus delicti*. Skoro zaś słuchacze rzecz dostatecznie roz-

Rada państwa.

O przebiegu wczorajszych pierwszych posiedzeń obu Izb Rady państwa, otrzymujemy dzisiaj następujące telegraficzne relacye:

W Izbie panów, prezes gabinetu hr. Taaffe odczytał najpierw Najw. postanowienie w sprawie nominacyi prezydyum Izby.

Nowo mianowany prezydent hr. Trauttmannsdorff prosi Izbę o takie same zaufanie i poparcie, jakiego dotąd doznawał, dodając, że będzie się znów starał utrzymać i podnieść powagę Izby i pracować z nią w prawdziwie patryotycznym duchu dla dobra państwa. Wreszcie wzniósł prezydent trzechkrotny okrzyk na cześć Najj. Pana, który Izba z zapałem powtórzyła.

Po oświadczeniu, że uroczyste otwarcie Izby nastąpi w dniu 26 b. m., składali nowi członkowie ślubowanie.

Prezydent poświęcił w końcu gorące słowa pamięci zmarłych członków. Następnie odbył się wybór komisyi weryfikacyjnej.

Przyszłe posiedzenie odbędzie się w d. 28 b. m.

W Izbie deputowanych złożył najstarszy wiekiem przewodniczący ślubowanie poselskie, a następnie powitał Izbę, otworzył posiedzenie i wyznaczył 4 najmłodszych członków Izby na sekretarzy. Skoro deputowani, wywołani po imieniu, złożyli ślubowanie poselskie, odczytał przewodniczący pismo prezesa ministrów, podług którego uroczyste otwarcie Rady państwa przez Najj Pana odbędzie się w dniu 26 b. m. o godzinie !1 przed południem w zamku cesarskim.

Telegram nie podaje nazwiska najstarszego wiekiem prezydenta. Według wykazu, do najstarszych wiekiem deputowanych w nowej Izbie należą: Przeor Posselt (urodzony r 1809), dr. Smolka (ur. r. 1810), Nischelwitzer, (ur. r. 1811) i dr. Oelz (urodzony 1812 r.)

Bezpośrednio po posiedzeniu pierwszem Izby deputowanych, Koło polskie, jak donosi telegram *Czasu*, odbyło posiedzenie. Koło polskie obradowało nad zmianą lokalu Koła i postanowiło oprócz lokalu w gmachu parlamentarnym wynająć inny jeszcze lokal, ponieważ obecny lokal w hotelu „France“ jest restaurowany. Rusini nie przybyli na posiedzenie.

Wczoraj o godzinie 6 wieczór miało się odbyć posiedzenie Koła polskiego, w celu ukonstytuowania się.

Klub niemiecko-austryacki wybrał komisyę dla ułożenia statutów i wybrał Plenera prowizorycznym prezydentem.

Przedwczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie parlamentarnej komisyi prawicy, na które dwunastu przybyło posłów. Rieger i Giovanelli nie byli obecni, hr. Henryka Clama zastępował brat jego hr. Ryszard. Omawiano organizacyę pojedyńczych klubów, lecz nie postanowiono nic stanowczego.

SPRAWY MONARCHII

(Walna konferencya lewicy.)

O przebiegu konferencyi deputowanych opozycyjnych, odbytej w przededniu otwarcia nowej kadencyi Rady państwa, odbieramy dzisiaj następujące szczegóły: Narada odbyła się w gmachu parlamentarnym a wzięło w niej udział 118 posłów. Deputowanych antisemickich i demokratycznych nie zaproszono na zebranie.

Pierwszy zabrał głos deputowany, dr. Plener, i w dłuższej przemowie uzasadniał swój wniosek o zorganizowaniu jednego wspólnego stronnictwa pod nazwą: „niemiecko-austryackiego klubu“. Mowca uważał za stosowne, podnieść ducha swoich przyjaciół politycznych zapowiedzią „rychłego rozbicia się prawicy“, wobec czego lewica powinna być każdej chwili przygotowaną na podobną ewentualność i należycie przysposobioną do objęcia spadku po przeciwnikach. „Zdolność partyi rządowej — powiedział dalej — będziemy posiadać jednak dopiero wówczas, gdy już samą nazwą naszego klubu zamanifestujemy się jako stronnictwo państwowe, kładąc nacisk obok niemieckości także na naszą austryackość i nasz czysto austryacki patryotyzm. Jeśli nie mylą liczne symptomy, lewica wkrótce stanie u swojego celu. Dzisiaj potrzeba nam przeto jedności, i w imię tej jedności proszę panów o przychylenie się do wniosku proponującego utworzenie jednego wielkiego stronnictwa. Gdyby jednakowoż, jak się obawiam, jedność taka nie dała się utrzymać, rozejdźmy się przynajmniej w spokoju i przyjaźni“.

Następnie zabrał głos mowca niemiecko narodowej frakcyi, dr. Weitlof, i zaznaczył z góry, iż nadzieje pana Plenera co do bliskiego rozbicia prawicy, są zbyt optymistyczne i nie liczące się należycie z istotnym stanem rzeczy. Mowca nie podziela ich wcale i widzi na horyzoncie same chmury, z po za których nie przedziera się ani jeden promyk nadziei dla stronnictwa liberalnego i sprawy germańskiej w Austryi. Wobec tego deputowani niemieccy nie powinni kierować się jakiemi bądź względami na rychłą rzekomo zmianę systemu, ale muszą jasno, dobitnie i niedwuznacznie zaakceptować swoje stanowisko narodowe. Mowca oświadcza w końcu, iż on i jego przyjaciele polityczni wstąpią tylko do takiego klubu, który będzie wyrazem wyłącznie myśli niemieckiej.

Mowa dr. Weitlofa wywołała ostrą replikę ze strony p Skenego, który zarzucał politykom ostrzejszego tonu, chęć gonienia za faworami i popularnością krótkowidzącej opinii publicznej, miasto pouczenia swoich wyborców o faktycznym stanie rzeczy i niebezpieczeństwach wynikających dla niemieckości właśnie z rozbicia się partyi na dwa obozy.

Wywody dr. Weitlofa wywołały wielkie niezadowolenie i protesty ze strony zwolenników klubu niemieckiego, zwłaszcza, gdy mowca uniesiony zapałem, zawołał, iż posłowie skrajnego skrzydła gonią za popularnością „bezmyślnego motłochu“.

Za nazwą „klub niemiecki“ przemawiał następnie dep. Menger, podnosząc, iż domaga się tego większość ludu niemieckiego. Mowca oświadczył jednakże, iż w tym tylko razie wstąpi do „klubu niemieckiego“, jeśli tenże z pomocą mającego się wybrać wspólnego komitetu wykonawczego zechce utrzymać związek z klubem niemiecko-austryackim.

Po wyczerpaniu dyskusyi przystąpiono do głosowania. Za wnioskiem p. Plenera głosowało 71 posłów, za nazwą zaś „klub niemiecki“ 47 głosów.

Po zamknięciu konferencyi, deputowani opozycyjni w liczbie 38 zebrali się na osobną naradę, a mianowicie pp.: Heilsberg, Polak, Wenzlitschke, Bendel, Aussserer, Sigmund, Furtmüller, Spaun, Józef Fischer, dr. Ofner, Meissler, Kirschner, Hock, Jäckel, Weitlof, Steiner, Boos-Waldeck, Foregger, Klinkosch, Kraus, Angerer, Strache, Kindermann, Pickert, Richter, Fuss, Swoboda, Knotz, Menger, Siegel, Reicher, Derschatta, Bareuther, Pernerstofer, Steinwender, Stiebitz Krzepek i Garnhaft. Narada ta miała na celu ukonstytuowanie klubu. Po krótkiej dyskusyi wybrano przewodniczącym deputowanego styryjskiego, dr. Heilsberga i uchwalono na wniosek Mengera wybranie komitetu wykonawczego, w celu utrzymania związku z resztą stronnictwa niemiecko-liberalnego. Nadto uchwalono program nowego klubu, zawierający następujące punkta:

Przywrócenie i zapewnienie kierownictwa Niemców w Austryi, a zatem zwalczanie słowiańskiej, a zwłaszcza polskiej przewagi; ustawowe unormowanie niemieckiego języka, jako państwowego, wzmocnienie przymierza z państwem niemieckiem, otoczenie wzajemną opieką interesów wspólnych obu państw, stanowcza praca reformatorska w dziedzinie socyalno-politycznej i ekonomicznej, w interesie stanu średniego mieszczańskiego i stanu włościańskiego, tudzież robotników, oraz usunięcie korupcyj pod każdym względem.

Klub niemiecko-austryacki miał ukonstytuować się wczoraj, mianowicie bezpośrednio po pierwszem pełnem posiedzeniu Izby niższej.

Wypadki w Rumelii Wschodniej i w Bułgaryi.

Książę Aleksander Bułgarski przybył wczoraj o godzinie 10 przed południem do Filipopola i po uroczystem *Te Deum* w soborze udał się do pałacu generał gubernatora, gdzie przyjąć miał rząd prowizoryczny i duchowieństwo Książę — jak donoszą dalej drogą telegraficzną — otrzymuje ze wszystkich stron Bułgaryi i Wschodniej Rumelii petycye, aby przeprowadził z energią i męską wytrwałością dzieło stanowczej unii, przyczem może liczyć na bezwarunkową pomoc ze strony całego narodu bułgarskiego

Według *Politische Correspondenz* były generał-gubernator Gavril basza, został odstawiony do Sofii, gdzie obchodzą się z nim stosownie do jego godności.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*: „Sytuacya jest ciągle bardzo naprężoną. O koncentrowaniu wojsk tureckich pod Adryanopolem nie nadeszły dotąd żadne wiadomości. Porta nie wie, co począć. Ambasadorowie tamtejsi nie mają żadnych instrukcyj, co łatwo da się wytłómaczyć, ponieważ między mocarstwami toczą się ciągle rokowania co do wspólnej akcyi. Żadne mocarstwo nie chce wystąpić i nie wystąpi na własną rękę. Postępowanie ks. Aleksandra zostało bezwarunkowo zganione, a Porcie przyznano zupełne prawo do tłumienia powstania; ale zachodzi kwestya, czy Porta chwyci za broń, bo najprzód położenie jej finansowe jest przykre, powtóre istnieje niebezpieczeństwo wywołania powstania w Macedonii i Albanii, a wreszcie nie mogłaby Porta w najlepszym razie t. j. w razie zwycięstwa praw swych przeprowadzić. O przywróceniu dawniejszej sytuacyi ani myśleć już nie można. Ponieważ jednak mocarstwa stoją po stronie Porty i udzielą jej dyplomatycznego poparcia, przeto może da się osiągnąć jakie pokojowe porozumienie drogą jakiejś kompesacyi. Wszędzie panuje oburzenie z powodu postępowania ks. Aleksandra, najbardziej oburzoną jest Rossya, bo Gavril Chrestowicz (aresztowany gubernator) jest protegowanym Rossyi i został gubernatorem za jej wpływem. W sferach rossyjskich uważają postępek ks. Aleksandra za ostatni krok zupełnej emancypacyi względem Rossyi i za wyparcie wpływu rossyjskiego z Bułgaryi.“

Dr. Strańsky, naczelnik rządu prowizorycznego, jest pochodzenia czeskiego i był dyrektorem departamentu sprawiedliwości za gubernatora Aleko baszy.

Z Sofii telegrafują, iż manifest księcia Aleksandra wywołał wszędzie niesłychany entuzyazm. W Bułgaryi tworzą się korpusy ochotnicze. Spodziewają się tam przybycia wielu oficerów rossyjskich, którzy mają stanąć na czele ochotników. Powszechnem jest przekonanie, iż zgromadzenie prawodawcze ogłosi niepodległość księstwa Bułgarskiego.

Do *Pol. Corr.* donoszono z Sofii jeszcze pod d. 15 b. m., że tym razem imieniny ks. Aleksandra obchodzone były niezwykle uroczyście. Książę otrzymał ze wszystkich okolic Bułgaryi, równie jak Wschodniej Rumelii, liczne powinszowania. Podczas uroczystego nabożeństwa, obok nazwiska księcia wymienionem było imię cesarza Aleksandra III. Siedmdziesięciu bułgarskich poruczników mianowanych zostało w dniu imienin księcia kapitanami.

Pol. Corr. podaje o pierwszej chwili wybuchu powstania następujące autentyczne szczegóły: „W nocy z 16 na 17 b. m. lud w połączeniu z wojskiem obalił rządy generalnego gubernatora Rumelii wschodniej, Gavrila-baszy, i proklamował unię pomiędzy Rumelią wschodnią a Bułgaryą. Plan został powzięty w jak największej tajemnicy i wykonany bez rozlewu krwi. Głównym sprawcą zamachu i wykonawcą jest dr. Stransky, były dyrektor w departamencie sprawiedliwości pod Aleko-baszą, którego też ogłoszono prezydentem rządu prowizorycznego. Po szczęśliwym dokonaniu zamierzonego planu, wywieszono wszędzie chorągwie bułgarskie i wystosowano telegram do księcia Aleksandra, który zawiadamiał o tem co się stało i donosił o woli narodu, wzywającego księcia do objęcia panowania i błagającego o pomoc. Telegramy, konstatujące dokonaną zmianę rządu, rozesłane zostały do wszystkich urzędów i gmin wschodniej Rumelii, poczem bezzwłocznie nadesłano odpowiedzi, że wszędzie postanowiono pójść za przykładem stolicy. Wszędzie też stronnictwa ogłosiły zgodność pomiędzy sobą, a entuzyazm przechodzący w formalną gorączkę, spowodował radosne demonstracye. Ściskano się po ulicach i oświadczono, że żadn[illegible] ofiara ani krwi, ani mienia nie będzie z wielką, żeby utrzymać to, co osiągnięto.

„Zarządzono pobór do wojska od 1[illegible] do 40 roku życia. Wybrano deputacyę d[illegible] księcia bułgarskiego, a tymczasem nadeszła także wiadomość o wyjeździe księcia z Sofii. Razem z księciem przybywa prezes ministrów Karawełow i wojska bułgarskie. Komunikacye telegraficzne i linie kolejowe, łączące z Konstantynopolem, zostały pr[illegible] oficerów bułgarskich i milicyę rumelijską przerwane. Rozesłane zostały wojsko, milicya i ochotnicy na ważniejsze punkta granicy tureckiej. Obliczają tu, że Bułgarya w połączeniu z Rumelią jest w stanie wyprowadzić 50.000 wojska oprócz ochotników.

„Obecni w Filipopolu reprezentanci mocarstw zajmują postawę wyczekującą. Obecny tu pułkownik Trotter, reprezentant wojskowy angielskiego poselstwa u Porty, jakoteż angielski konsul generalny Fawcett, odzywają się bardzo sympatycznie o wypadkach. Osobom i majątkom wszystkich obcych narodowości, zapewniono wszelką gwarancyę Spokój i porządek panuje wszędzie, z ludnością bowiem ottomańską obchodzą się Bułgarzy z wielkiemi względami.

„Księcia, który przybył dnia 20 b. m do Kazanliku, wita wszędzie ludność z niesłychanym entuzyazmem. Rano odprawiano we wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa na intencyę powodzenia tego dzieła. Mufti filipopolski rozesłał okólnik do wszystkich zwierzchników religijnych Muzułmanów, ażeby użyli wszelkich swoich wpływów, celem uspakajania mahometan. Ku granicy wysyłani są ciągle rezerwiści.“

Akcya dyplomatyczna w sprawie rumelijskiej.

Z Petersburga piszą do *Polit. Corr.*: „W tutejszych kołach rządowych zaprzeczają stanowczo przypuszczeniu, żeby najświeższe wypadki w Rumelii wschodniej, zostały dokonane za wiedzą i wolą tutejszego gabinetu. W kołach rządowych ganią owszem stanowczo akcyę rozpoczętą w Filipopolu i Sofii. Książę Aleksander bułgarski rozpoczął kroki z pewnością nie w tem przeświadczeniu, żeby mógł uzyskać aprobatę trzech mocarstw Europy środkowej, przeciwnie może być przekonany, że nie powinien liczyć na pobłażanie i że działa na własną odpowiedzialność, całą bowiem akcyę przypisać należy własnej jego inicyatywie.

„Pomiędzy gabinetami trzech mocarstw cesarskich rozpoczęła się już wymiana zdań w kwestyi, jaką postawę zająć należy wobec utworzonego wypadkami nowego położenia, i są tutaj przekonani, że z porozu-

---

ważyli, a przyjęli do serca i wątroby, dalejże miotać obelgi na kasztelana.

— A łotr! niegodziwiec! niedarmo pudla na głowie nosi (tak zwolennicy dawnego stroju oznaczali fryzury.)

— Bić! dobić! niech go P. Wojewoda wyzwie na rękę.

— I zabije....

— Na śmierć!

— A gdzież to takiemu panu stawać do rozprawy z psubratem, we fraczku! — My się z nim wszyscy rozprawimy!

— I my, i my!

— Cóż to za pojedynek stu na jednego? — *Nec Hercules contra plures* — perswadował ktoś rozsądniejszy.

— Ano kiedy tak, to napadnijmy na zamek na tę *spelunca latronum*, gdzie despekt i konfuzya p. wojewodę, jego zacnego potomka, ergo nas wszystkich, spotkały i zburzmy do szczętu — wrzasnęła jedna kupka.

— Tak zburzmy! — zawtórowała druga.

— Obróćmy w perzynę!

— Niech kamień na kamieniu nie pozostanie!

Dictum-factum — jak to w zapalnych łbach bywa i kilkudziesięciu z dobytemi szablami skierowało się ku opuszczonemu mostowi i bramie rozwartej; bo któż w takich pokojowych zamysłach mógł się od nieprzyjaciela zastrzegać? — Moment był krytyczny, tłum sierdzisty i zapalony, niełatwo dawał się perswazyą umitygować, zresztą umiarkowańsi znaczną mniejszość składali. Wojewoda tedy w tej stanowczej chwili jął się ostatecznego środka, a położywszy się na moście zwodzonym, wołał:

— Chyba waszmościowie po moim trupie przejdziecie, bo coby tam nie zaszło, rozlewu krwi i burdy nie dopuszczę!

Syn wojewody i umiarkowańsi panowie byli przy nim i cały most swojemi ciałami pokryli

Biedny kasztelan był w ciężkich alternatach: z jednej bowiem strony córka, a do tego narzeczona wojewodzica, przyszły splendor domu, między życiem a śmiercią; z drugiej strony jakieś nieprzyjazne demonstracye przeciw jego domowi, który w czemby im zawinił, odgadnąć napróżno się silił.

Tymczasem ruch i wrzawa, panująca w zamku i na gościńcu, pobudziły gości, adherentów i dworzan kasztelana, którzy przy nim stanęli. A skoro dostrzegli adwersarzy z dobytemi szablami pędzących na zamek, wszyscy zbrojną przyjęli postawę. Nadciągnął stary komendant zamku, dziś przy zmianie czasów, tytularnie jeno urząd piastujący, a z rozmaitych ciurów i pachołków usiłował sformować milicyę. Równie jak w przeciwnym obozie i tu wystąpili podżegacze, a tak powiadali:

— Mości kasztelanie, każ wytoczyć parę szmigownic i zmiażdżyć to tałałajstwo na próchno, nim się do zamku dostanie! Choć prawda, że nas z czeladzią siła przeważna, ale do czego to iść na białą broń, kiedy można ogniem osmalić.

W tem widząc, że napastnicy nagle się powstrzymali u zwodzonego mostu — chociaż nie wiedzieli z jakiej przyczyny, bo na wklęsłym moście nie dojrzeli leżących — jeden z panów starszych, a umiarkowanych wystąpi:

— Poczekajcie, widzicie, iż się wstrzymali, do czego to prowadzi rzecz jątrzyć, miejmy się tylko odpornie na baczności, a już w kaszy zjeść się nie damy. Nie taki straszny dyabeł jak go malują, a zawsze nasza pozycya lepsza, bo oprzeć się możemy o zamek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Piotr Jaxa Bykowski.

miewania tego wyniknie bezwarunkowa jednomyślność. O ile dotychczas można było zbadać wrażenie, zdaje się, że wszystkie mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim, zganią jednomyślnie samowolę i nielegalność zajść w Rumelii wschodniej".

Wiedeński korespondent *Schlesische Ztg.* pisze: „Po pierwszej chwili naturalnego zdziwienia na widok wypadków w Rumelii, nastąpiło chłodniejsze zapatrywanie na stan rzeczy. Na razie, to tylko pewna, że wypadków tych nie należy żadną miarą łączyć ze spotkaniem w Kromieryżu. Ruch rewolucyjny w Rumelii objawił się z wewnątrz, bez jakiegokolwiek wpływu postronnego, a nawet książę Bułgaryi nie odgrywał pierwotnie żadnej roli, lecz został poniekąd do przyjęcia jej zniewolony wybuchem ruchu rewolucyjnego. W razie uchylenia się od ruchu, byłby niezawodnie utracił tron, podczas gdy obecnie narażony jest tylko na to, że akcya cała może być zawrócona do dawnych granic, ale też w razie pomyślniejszym, może mieć nadzieję, uzyskania dodatkowej aprobaty mocarstw. Że przyjdzie do przewrotu, jaki został dziś dokonany, to przepowiadały rozliczne objawy i może nawet lepiej że ruch wyszedł z wewnątrz, i że może przyjdzie w ten sposób do powiększenia Bułgaryi, niż gdyby się to było stało za poparciem którego z mocarstw, któreby było wytworzyło Bułgaryę zależną. O dalszym rozwoju trudno cokolwiek mówić, dopóki się nie wie, jakie kroki rozpocznie Turcya, która przedewszystkiem musi zwrócić się do mocarstw.

„Postanowienia traktatu berlińskiego umożliwiające interwencyę Porty, są jak wiadomo, bardzo niejasne, a jeżeli Porta nie ma ani możności, ani nie jest zdecydowaną do samodzielnej interwencyi. i gdyby nakoniec z tej strony nie zanosiło się na zmianę, to trudno przypuścić, żeby z innej strony starano się stworzone w Rumelii położenie sprowadzić do stanu pierwotnego."

Sprawa wydalań z Prus.

Deputacya z powiatu inowrocławskiego, złożona z pp. Józefa Kościelskiego, Józefa Grabskiego i Tomasza Kozłowskiego, została w dniu 13 b. m. w południe przez ministra spraw wewnętrznych przyjęta Na życzenie p. Puttkamera, wypracowała deputacya piśmienne zestawienie postulatów, które mu w tym samym dniu wieczorem wręczyła. W piśmie tem przedstawiła deputacya ministrowi smutną dolę wygnańców, mianowicie tych, którzy od dłuższego czasu w Księstwie bawili i tu się okupili — tak że dziś ich władze rossyjskie przyjąć nie chcą. Minister ze względu na przedstawienie sprawy przyrzekł podobno, że nad tą kategoryą wygnańców bliżej się zastanowi i zrobił pewną nadzieję, że może wygnańcy, którzy od przeszło 0 lat w Księstwie mieszkali, i po upływie tego czasu prawo poddanych rossyjskich utracili, będą mogli nadal pod berłem pruskiem pozostać.

Warszawskij Dniewnik donosi, że ziemianie lubelscy wypowiedzieli posady oficyalistom niemieckim i przyjmują w ich miejsce Polaków, wygnanych z zaboru pruskiego. — Zarazem notuje organ urzędowy, że właściciele firm handlowych i przemysłowych, postanowili postąpić tak samo.

Z Bukaresztu.

Do *Polit. Corr.* piszą z Bukaresztu pod d. 18 b. m.:

„Z pomiędzy wydalonych z Rumunii irredentystów, trzech opuściło dzisiaj rano Bukareszt, z których dwóch, a mianowicie Sacaseanu i Ocaseanu byli redaktorami dziennika rewolucyjnego *Unitate'a nationala* i autorami niedawno w Siedmiogrodzie rozpowszechnianych pism irredentystycznych, trzeci zaś Droc Banciulescu, sekretarzem klubu irredentystów „Carpatzi". Wszyscy trzej wsiedli w Gałaczu na pokład parowca francuskiego, udając się na Konstantynopol do Paryża. Dzień przedtem doręczono im, jak sami opowiadali, paszporta austryackie, oni jednak oświadczyli, iż wolą się na najgorsze narazić, niż podróżować z takiemi legitymacyami, na podstawie których mogliby być na Wschodzie przez austro-węgierskie władze uwięzieni i wydani. Sacaseanu i Ocaseanu zostali bowiem w Węgrzech za zbrodnię stanu skazani zaocznie na 20-letnie więzienie. Wobec tego wydano im paszporta rumuńskie. Gdy wydaleni pojawili się na dworcu kolejowym, aby w towarzystwie oficerów żandarmeryi odbyć podróż do Gałaczu, licznie zebrana publiczność powitała ich okrzykami. Prefekt policyi wręczył im prócz wolnych kart do Gałaczu po 500 franków na podróż, następnie otrzymał każdy z nich od p. Vintila Rosetti, właściciela *Romanula* po 5 dukatów, a oprócz tego jeszcze zapomogę od komitetu na ten cel utworzonego. Kiedy pociąg ruszył, dały się słyszeć między publicznością nieprzyjazne dla Węgier okrzyki. Ponieważ, jak wiadomo, Sacaseanu i Ocaseanu byli redaktorami dziennika irredentystycznego, przeto organ ten z ich wyjazdem istnieć przestaje.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Strzeszyn, w powiecie gorlickim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Ignacy Domejko** w towarzystwie księdza Piotra Semeneńki, przybyli do Konstantynopola dnia 13 b. m. i po trzydniowym tamże pobycie udali się w dalszą podróż do Jerozolimy.

— **Posiedzenie komitetu obywatelskiego** i zarządu gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców, odbędzie się we środę, 23 b. m., o godzinie 7 w sali posiedzeń Izby handlowo-przemysłowej w ratuszu, a to w sprawie I zjazdu chrześciańskich kupców i przemysłowców.

— **„Lutnia" lwowska**, która przedwczoraj wystąpiła z koncertem w Krakowie, doznała jak najsympatyczniejszego przyjęcia ze strony tamtejszej publiczności. Sprawozdawca *Czasu*, p. F. Bylicki, w następujący sposób wyraża się o tym występie: „Przekonała się publiczność krakowska, że rozgłos „Lutni" był zupełnie usprawiedliwionym. — Podobnego chóru nie słyszał nigdy Kraków — to też słucha ze byli pod wpływem istotnie nadzwyczajnego uroku i darzyli wykonawców nadzwyczajnym, nieustającym grzmotem oklasków. Wielka pewność rytmu i intonacyi, umiejętne i pełne gustu wycieniowanie, jak również dobre zrozumienie ducha kompozycyi, oto główne zalety, któremi błyszczeli wykonawcy. Szczególnie wspaniale udawały się pianissima i crescenda, wzbierające nakształt potężnej fali — za ostro wypadały tylko momenta silnie atakowane. Pochodzi to w części z werwy i ognia, który czuć w wykonaniu, ale co możnaby dla ogólnej doskonałości nieco złagodzić." — „Lutnia", zachęcona tem powodzeniem, wystąpić ma jeszcze raz w Krakowie, za powrotem z Warszawy, mianowicie w przyszły poniedziałek.

— **Władysław Mierzwiński** oświadczył, że jeżeli dyr. teatru lwowskiego zdoła zebrać śpiewaków do przedstawień dwóch oper: *Hugenoci* i *Trubadur*, to oprócz koncertu gotów jeszcze wystąpić dwa razy w operach. Wprawdzie dyrekcya teatru pozawierała już umowy ze śpiewakami i śpiewaczkami na cały sezon zimowy, poczynający się od 1 listopada, odniosła się jednak do zaangażowanych, czyli nie zechcieliby wcześniej przybyć do Lwowa, ażeby 11 i 14 października mogli wystąpić razem z Mierzwińskim. A gdy dyrekcya otrzymała pomyślną wiadomość, więc już teraz zawiadomić możemy publiczność, iż Mierzwiński wystąpi jeszcze dwa razy w operze. — Bilety sprzedaje kasa teatralna.

— **Na rzecz pogorzelców** miasteczka Wyżnicy wpłynęły do c. k. starostwa w Skałacie dalsze datki w kwocie 7 zł. Kwota ta odesłaną została do Prezydyum c. k. rządu krajowego w Czerniowcach.

— **Ofiarą smutnego wypadku** padł przed kilku dniami hr. Zygmunt Krasicki, syn hr. Marcelego Krasickiego i Ludwiki z Prażmowskich, na Wołyniu. Upadłszy z koniem na polowaniu, rozbił sobie głowę i wkrótce życie zakończył. Okropny ten wypadek przeciął dni jego w sile wieku, liczył bowiem ledwo 36 lat. O zmarłym donoszą: Wykształcony, uprzejmy, w stosunkach bardzo serdeczny i uczynny, umiał sobie zjednywać serca i zaufanie współobywateli, którzy często w trudnych sprawach na jego sąd polubowny się zdawali. Dobry i energiczny gospodarz, podniósł mimo trudnych tamtejszych warunków majątek, którym się zajmował, nie zapominając o ludzie, nad którym starał się pracować, a który mu serdeczną odwdzięczał się miłością.

— **Wypadek kolejowy.** Dnia 15 b. m. pociąg kolejowy przejechał na śmierć głuchoniemą kobietę, Maryę Dobijową, w Cięcinie, pow. żywieckiego. Przeprowadzone dochodzenie policyjne każe wnosić, że Dobijowa, żyjąc w ciągłej waśni ze swoim szwagrem, w zamiarze samobójczym rzuciła się sama pod koła lokomotywy. Śledztwo sądowe zarządzono.

— **Zabójstwo** Dnia 5 b m. w nocy powstała bójka pomiędzy robotnikami w dystylarni wódki Jakóba Brettlera w Kołomyi, w której utracił życie robotnik Paweł Nikorowicz z Myszyna. Sprawcy zabójstwa znajdują się w ręku sądu.

— **Dramat wioskowy.** Hryńko Żuk, włościanin w Woli gnojnickiej, pow. jaworowskiego, podejrzywając żonę swoją Annę o stosunek miłośny z parobkiem Stefanem Michałowem, dowiedziawszy się nadto o faktach, które wzmacniały jego podejrzenie, począł bić żonę. Nadbiegł na to wspomniony parobek i stanął w obronie Anny Żukowej, co wywołało bójkę, wśród której Stefan Michałów uderzył Żuka żelazną pokrywą garnka kilkakrotnie w głowę tak silnie, że tenże w kilka minut żyć przestał. Zabójca zgłosił się natychmiast u wójta z wyznaniem winy i oddany został do sądu.

— **Zwłoki nieznajomej kobiety** wydobyto przy łowieniu ryb z rzeki Wereszycy poniżej stawu gródeckiego. Znamion gwałtownej śmierci nie znaleziono na zwłokach, a zarządzone dochodzenia naprowadziły na domysł, że utopiona nazywała się Jezierska, pochodziła z Żółkwi i dopuściła się samobójstwa po odjeździe kochanka swego z pułkiem ułanów nr. 11 do Stockerau pod Wiedniem.

— **Pożar** dnia 15 b. m., na przedmieściu samborskiem Powodowa, przy nader silnym wietrze zniszczył budynki mieszkalne i gospodarcze wraz z całym zbiorem polnym i ruchomościami 20 gospodarzy i tylko w skutek energicznego ratunku straży ogniowej i władz bezpieczeństwa został zlokalizowany. Strata pogorzelców dosięga kwoty 20.000, a tylko ośmiu z nich ubezpieczonych było częściowo. Przyczyna pożaru na razie nie mogła być zbadaną; śledztwo jest w toku.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono surdut wierzchni ciemny z takąż wełnianą atłasową podszewką, wartości 8 zł.; zimową wełnianą chustkę, po jednej stronie czarnego, a po drugiej popielatego koloru, ze szlakiem; fartuszek i kaftanik perkalowy w białe i jasno niebieskie paseczki. — Zgubiono czarną sakiewkę z żółtem okuciem, z kwotą 10 zł. i z dwoma kluczykami; jedwabną parasolkę z jasną, wężykowato zakręconą rączką, wartości 3 zł.; dwie kartki zastawnicze banku ruskiego do l. 84.459 i 18.298, pierwsza opiewa na pożyczkę 5 zł. a druga na 12 zł. — Znaleziono kartę prenumeracyjną na *Dziennik Polski*, opiewającą na imię Potockiego — Zakwestyonowano zastawnicze kartki u podejrzanego tandeciarza, na następujące, prawdopodobnie z różnych kradzieży pochodzące przedmioty: szeroką płaską obrączkę, z trzema turkusikami; złoty wężykowaty krótki łańcuszek z główką kształtu psa, z brakującym wisiorkiem kluczyka; dwa małe srebrne pozłacane grawirowane kubki formy kieliszków, a trzy większe srebrne; srebrną pozłacaną flaszkę, z takimże korkiem; dwa srebrne lichtarze.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie weteran wojsk polskich z roku 1831 Karol Żmigrodzki; w Warszawie zasłużony i zdolny dziennikarz, Zygmunt Sumiński, współpracownik *Wieku* i *Niwy*.

— **Ślub.** Z Kołoszwaru donoszą dnia 20 b. m.: Wczoraj rano w tutejszym kościele reformowanym odbył się ślub obu córek p. Władysława Tiszy, brata JE. prezydenta gabinetu węgierskiego, z których jedna wyszła za brata swego stryjecznego, syna JEkscelencyi, Szczepana Tiszę, a druga za hr. Pawła Bethlena. Aktu ślubnego dopełnił biskup reformowany ks. Dominik Szasz.

— **Kolumna Zygmuta III.** Gdy powstał zamiar odnowienia kolumny króla Zygmunta w Warszawie, prezydent miasta tego wyznaczył komisyę, złożoną z budowniczych i rzeźbiarzy, ażeby zbadali dokładnie stan obecny tego zabytku. Wtym celu otoczono kolumnę rusztowaniem. Dnia 30 maja r. b. komisya złożyła protokół, z którego widać, że chociaż rdzeń marmurowej monolitowej kolumny jest zdrowy, są jednak na niej znaczne uszkodzenia od kul działowych i karabinowych, oraz, że piedestal z marmuru chęcińskiego uległ także działaniu czasu i to nie od dzisiaj, bo znaleziono dawniejsze żelazne opaski, które go otaczają. Stan i materyał środka podstawy pozostał tymczasowo niezbadany. Ze względu na to, że konieczność naprawy kolumny staje się coraz częstsza (1743 r., 1810 r. i 1862 r.) i że przyszłoby przy nowem polerowaniu zmniejszyć średnicę kolumny o cal lub więcej, komisya orzekła, iż konieczna jest gruntowna naprawa. Zasadzałaby by się ona na tem, żeby wszystkie marmurowe części, nie wyłączając słupa, zastąpić monolitami z granitu, przyczem inne części, ozdoby, oraz styl byłyby zachowane ze ścisłością. Zarząd miasta udał się do zarządu kamieniołomów szląskich w Oberstrichu i otrzymał dnia 27go sierpnia kosztorys, według którego wszystkie części pomnika z granitu szląskiego kosztowałyby przeszło 15.000 mark, przewóz koleją 5.000 m., a szlifowanie i polerowanie w Warszawie 7.000 m. Dodawszy inne niezbędne wydatki, gruntowna odnowa pomnika kosztowałaby 23.500 rubli. Tymczasem miasto posiada bardzo szczupły fundusz na odnowę pomników i nie ma źródeł do pokrycia tego wydatku zkądinąd. Składki publiczne nie mogą być w tym celu zastosowane, ale większe ofiary osób pojedyńczych byłyby prawdopodobnie przyjęte.

— **Sułtan teraźniejszy** jest wielkim amatorem i znawcą muzyki. Niedawno skomponował on piękny utwór muzyczny i ofiarował go swojej małżonce, córce zmarłego sułtana Abdul-Azisa. Codziennie spędza najmniej godzinę przy fortepianie, grając sam albo na cztery ręce z sułtanką. Jest on wielbicielem muzyki Wagnera. Obaj jego synowie Selim i Abdul-Medżid, podobno także są znakomitymi pianistami.

— **Teatra francuskie.** Z Paryża donoszą: W rzędzie nowości teatralnych spotykamy najprzód w teatrze *Variétés* wodewill-pantomine pp. Blun'a i Toche'go p. t.: *Naufrage de m-r Godet.* Jest to sztuka napisana dla słynnych amerykańskich akrobatów Hanlon-Lees, którzy przed kilku laty wystąpili w innej sztuce tego samego zakroju *Voyage en Suisse.* Zawrócili wówczas głowę Paryżowi, i sztuka ta, w której przewracali kozły, wywracali pociągi, wyskakiwali z szaf i wyprawiali tysiące dyabelskich figlów, cieszyła się wielkiem powodzeniem. Obecnie, gdy teatr ten, osierocony przez panią Judic, nie wie jak sobie poradzić, kazał zwykłym swoim fabrykantom napisać dla Hanlon-Lees nową sztukę, w której naturalnie nie o intrygę tylko, lecz o ich hece i koziołki chodzi. Ale raz tylko udała się sztuczka! Nie było już niczego niespodziewanego w tem widowisku, a publiczność przyjęła ją z niezaprzeczonym chłodem. Jest to po prostu widowisko cyrkowe, które zabawia dzieci, ale które widocznie nie długo utrzyma się na scenie. P. Wolff, który zazwyczaj fabrykuje *Revue* przy końcu roku dla tego teatru, przyspieszyć musi swoją farsę. Na scenie Odeonu, gdzie dyrekcya wystawia obecnie arcydzieła klasyczne po zniżonych cenach dla młodzieży akademickiej, wystawiono Szekspirowskiego *Macbeth'a* w tłómaczeniu Juliusza Lacroix. Ciekawością tego widowiska, było odegranie roli lady Macbeth przez tragiczną aktorkę i poetkę pannę Rousseil, która gra tę rolę nietylko lepiej od pani Tessandier, ale nawet lepiej od pani Sary Bernhardt. Powodzenie tej sztuki pozwoli spokojnie przygotowywać nowe widowiska, których p. Porel ma cały szereg w zapasie. — P. Marais, zaangażowany do Komedyi francuskiej, jeszcze przed pierwszem wystąpieniem, opuszcza dom Molière'a z powodu nieporozumień, jakie zaszły pomiędzy nim a komitetem. Mówią, iż uda się z panią Sarą Bernhardt do Ameryki.

— **Testament królowej Wiktoryi.** W stolicy Anglii, obiegają pogłoski, jakoby monarchini zjednoczonego królestwa, poczyniła w testamencie swoim zmiany, niezbyt pocieszającej natury dla ks. Walii. Królowa zapisała podobno, cały swój majątek prywatny, z wyjątkiem kilku nieznacznych legatów, wynoszący do 4 milionów funtów, ks. Connaught i ks. Beatryczy, nadto przekazała im też dobra swoje w Osborne, Claremont, Baden i Koburg.

— **Gwałtownem trzęsieniem** ziemi nawiedzone zostało dnia 20 b. m. miasto Benewent, we Włoszech, które w ciągu dwóch ostatnich wieków siedm razy już zburzone zostało w skutek trzęsień. Ludność przerażona schroniła się na otwarte pola.

— **Skruszony grzesznik.** *Kur. Warsz.* opowiada: Każdy fakt dowodzący potęgi Sakramentu pokuty, z przyjemnością notujemy, W dniu onegdajszym jeden z kapłanów w Warszawie, otrzymał w konfesyonale od skruszonego grzesznika papiery wartościowe w sumie 6000 mark. Papiery te zostały skradzione w Poznaniu jednemu z obywateli z pod Pleszewa, który zamieszkiwał w hotelu. Kapłan, który otrzymał depozyt, zawiadomił zaraz listownie poszkodowanego, iż papiery są do jego dyspozycyi.

— **Liczba zegarków kieszonkowych,** wyrabianych corocznie, wynosi 6,900.000 sztuk. Same Stany Zjednoczone wyrabiają rocznie około 1,500.000 sztuk; reszta zaś 5,400.000 przypada głównie na Europę zachodnią. Cena zegarków jest bardzo rozmaita. od rs. 1 kop. 50, do 3.000 rs. za sztukę.

— **Mniemany letarg.** W Warszawie, przed kilku dniami miano wyprowadzić zwłoki niejakiej Maryi P.; córka jej oglądając przed zamknięciem trumy po raz ostatni oblicze matki, wydała okrzyk zdumienia. Powodem tego było ukazanie się rumieńców na twarzy nieboszczki. Wszyscy obecni fakt ten stwierdzili. Zawezwano więc lekarza, który przyszedł niebawem i dopełnił skrupulatnych oględzin. Niestety, rozkład zwłok był już widoczny i przystąpiono do pogrzebu. Nieszczęśliwa córka sądząc, że matka istotnie znajduje się w letargu, wpadła w straszną rozpacz, gdy jej oznajmiono decyzyę lekarza. Zachodzi obawa, aby biedna dziewczyna, którą forsownie od zwłok oderwano, nie popadła w obłąkanie.

— **Dziwotwór.** Żona pewnego stolarza w Neapolu powiła temi dniami dziecię płci męzkiej, mające trzy nogi, z których dwie jest w zwykłem miejscu, a trzecia wyrasta na piersiach; uszy ma poczwórne, a skórę żołądka tak przezroczystą, że kiszki przez nią widzieć można. Potwór ten żyje, a matka jest w dobrem zdrowiu.

— **W Fredensborgu.** Nikt może nie zna się lepiej na doborze kolorów jak księżna de Chartres, która posiada wielki talent do malarstwa; zaliczają ją do rzędu znakomitych nowoczesnych akwarelistek, jak księżna d'Aremberg i hrabina Nadaillac. To też przedstawiając dworowi w Danii swoją córkę, księżna de Chartres przybrała ją gustownie choć skromnie, w ciemno zielony kostium, w którym świeża twarzyczka księżniczki Maryi Orleańskiej rzeczywiście jak pączek między zielenią wyglądała. Dziewice w bieli, przez całą drogę, od dworca kolei do zamku, rzucały kwiaty do powozów dworskich. Serdeczne przyjęcie jakiego księżniczka u wstępu doznała, wróży dobrze na przyszłość; Danię polubiła już jak własną ojczyznę. Ślub księżniczki z księciem Waldemarem odbyć się ma, jak wiadomo, przy końcu października; młodzi małżonkowie część roku mają spędzać

w Fredensborgu, a część w Kopenhadze. Małżeństwo to rozpocznie życie wśród świetnych okoliczności; renta roczna przeznaczona na własne gospodarstwo młodej pary jest podobno bardzo znaczna Księżniczka wchodzi do rodziny, złożonej z samych koronowanych głów, które ją serdecznie pokochały a mieszkać będzie w uroczym kraju, w pośród ludności szczęśliwej, pełnej uczuć wdzięczności i poszanowania prawa Dzienniki zagraniczne przepełnione są szczegółami o świetnych toaletach gości zebranych w Fredensborgu. W tych dniach na wielkim familijnym obiedzie, księżniczka wystąpiła w różowej krepowej sukni na spodzie jedwabnym, a nazajutrz była całkowicie biało ubraną, w wełnianej sukni, u stanika tylko koronką przybranej, co ją robiło podobną do młodej bohaterki greckiej z czasów Sofoklesa. Z pomiędzy sukień księżnej de Chartres dwie szczególnie zasłużyły na najwyższą pochwałę carowej i księżnej Walii, ktore są wielkiemi znawczyniami w tej materyi. Jedna była ze wschodniej materyi błękitnej, przetykanej złotem, którą książę de Chartres przywiózł z jednej ze swoich podróży Druga z samych koronek białych, przystrojona białemi wstążkami, z oryginalną kamizeleczką bardzo krótką z mieniącego się aksamitu, haftowanego złotem, perłami i koralami.

— **Amerykańskie wina.** Według raportów amerykańskich i europejskich agentów, wina amerykańskie zaczynają coraz bardziej się rozpowszechniać i jest nawet obawa, że z czasem zastąpią europejskie wina. W 1876 roku New-York otrzymywało z Francyi 9 milionów beczek wina; do dziesięciu lat cyfra ta spadła na 3 miliony. Zmianę tę przypisują wyrobom nadzwyczajnych win w Kalifornii i Ohio. Jest nawet przypuszczenie, ze niedługo, oprócz szampańskiego, Ameryka dostarczać będzie Europie wszelkiego rodzaju win. Należy jednak zwrócić uwagę, że kupcy Stanów Zjednoczonych uchodzą słusznie za pierwszych fałszerzy win na świecie. Kilka domów handlowych w Ameryce, cieszących się wielkiem powodzeniem, zajmuje się wyłącznie fabrykacyą wina, które się bardzo na pozór udaje, a cena jego jest trzy razy niższą od ceny win prawdziwych Składniki tej fabrykacyi są często bardzo zdrowiu szkodliwe.

— **Nowy kanał w New-Yorku.** Roboty przy budowaniu nowego podziemnego kanału, którym mają iść wody z jeziora Croton do zbiorowiska w Central Park w New-Yorku, zaczęły się parę miesięcy temu, i postępują bardzo szybko. W głębi ziemi, popod polami, łąkami i lasami, przy świetle niezliczonej ilości lamp elektrycznych, 6.000 ludzi pracuje dzień i noc nieustannie, nad tunelem, który wykuty w skale, wynosić ma 28 mil długości. W ciągu dwudziestu czterech godzin, robota bywa tylko na dwie godziny przerywaną, w ciągu których 3.000 robotników wychodzi z podziemiów, a natomiast drugie 3.000 spuszcza się do szybów, żeby pierwszych zastąpić. Setki maszyn do wydobywania ziemi obracanych parą lub ściśnionem powietrzem, ciągle są w ruchu, mimo to roboty nie mogą być skończone aż za dwa lata, ale po upływie tego czasu, New-York zostanie dostatecznie zaopatrzony w świeżą wodę. Będzie to tunel największy na całym świecie, a koszta jego wyniosą 30 do 60 milionów dolarów. Na całej przestrzeni jest dwadzieścia sześć szybów, dozorca każdego z tych szybów, obowiązany jest wykuć część tunelu wyznaczoną i wewnątrz ułożyć dreny do prowadzenia wody. W głębi każdego szybu, robotnicy kują w kierunku południa i północy, i spotykają się z tymi, co w sąsiednich szybach pracują. Linia tunelu jest tak wybornie obrachowaną, że nie było wypadku, aby pracujący wewnątrz ziemi zmylili kierunek. Pomimo tak wielkiej ilości robotników i niebezpieczeństwa grożącego na każdym niemal kroku, od czasu jak się roboty zaczęły, to jest od stycznia, zdarzył się tylko jeden wypadek, w skutek którego dwaj robotnicy, utracili życie. Zresztą lekarz jest ciągle obecny, utrzymywany przez robotników, z których każdy składa miesięcznie 50 centymów na opłatę lekarza i lekarstw.

— **Wystawa obrazów** i innych dzieł sztuki w auli c. k. szkoły politechnicznej, otwarta każdego dnia od godziny 9 rano do 6 wieczór, trwać będzie do końca września bież. roku. Wstęp w dni powszednie 20 ct., od dzieci 10 ct. W niedziele i święta 10 ct. bez różnicy wieku.

Obrona miasta Lwowa.

W sprawozdaniu z naukowych posiedzeń archeologów wspomnieliśmy o odczycie radcy tutejszego magistratu, p. Karola Widmana. zapowiadając obszerniejsze streszczenie tego zajmującego odczytu w następnych numerach naszego pisma. Wywiązujemy się obecnie z tego przyrzeczenia w przypuszczeniu, że przedmiot zainteresuje czytelników naszych, równie jak liczne grono badaczy przeszłości naszej.

Przedewszystkiem musimy zarówno z prelegentem usprawiedliwić napis niniejszego artykułu a względnie odczytu. Nazwą „obrony miasta“ określają akta archiwalne, przechowane w tutejszym magistracie, wszystkie sprawy wojskowe i wojenne, tyczące się miasta Lwowa w zamierzchłej przeszłości.

Czy to dyplomy, zawierające nadanie pewnych przywilejów, czy to pisma odręczne królów, hetmanów i innych dostojników, czy to wreszcie wyroki sądowe lub komisarskie w sprawach spornych — wszystkie używają tego wyrażenia w ogólnem znaczeniu spraw wojskowych i wojennych.

W odczycie swoim podał prelegent tylko sumaryczny pogląd na jednę część studyum o obronie miasta Lwowa. Jest to studyum bardzo rozległe i obszerne, a sam materyał archiwalny, same wypisy z ksiąg i aktów ważniejszych, stanowią bardzo poważny *Codex militaris* miasta Lwowa

Najobfitszy materyał znachodzi się w osobnym fascykule, pod liczbą 282, noszącym napis: *Acta et documenta militaria.* Fascykuł ten zawiera w sobie 224 aktów i dokumentów oryginalnych, reskryptów, ekstraktów i wypisów z aktów grodzkich lub miejskich, notatki, rachunki, inwentarze, memoryały i t. p. Przy nim jest nadto *summarium*, czyli *repertorium* aktów, znajdujących się w nim przy końcu XVIII wieku. Z porównania aktów jeszcze istniejących z *repertorium*, wypływa, że w fascykule pod l. 282 brakuje ogółem 36 aktów; nie przepadły one jednak, lecz zostały przeniesione po części do działu „dyplomów“, po części do oddziału „listów“, albo wreszcie do innych fascykułów.

Materyał nagromadzony w wzmiankowanym fascykule sięga w przeszłość nie dalej, jak do r. 1496. Najdawniejszym dokumentem w tym fascykule jest oryginalny uniwersał króla Jana Alberta, datowany z Sandomierza, w dzień św. Łukasza (18 października) 1496 r., którym król zwalnia miasto Lwów od obowiązków dostarczenia mu wozu wojennego na ówczesną wyprawę wojenną.

Inne materyały, tyczące się historyi obrony m. Lwowa, są porozrzucane po rozmaitych aktach archiwalnych, a cały materyał archiwalny podzielić można w sposób następujący: materyały odnoszące się, a) do fortyfikacyj miasta (murów, baszt, okopów i t. p.); b) do uzbrojenia (zapasów broni, amunicyi, arsenałów i t p.); c) do wojska (własnego, posiłkowego, zaciągowego, załogi) i d) do środków pieniężnych na cele obrony (kontrybucye, ofiary, podatki).

Pierwsza autentyczna wiadomość o istnieniu murów miejskich mieści się w dyplomie Władysława Opolczyka, danym w Staszkowie d. 9 grudnia 1372. Oryginał tego dyplomu wydrukowany w „Aktach grodzkich“ posiada archiwum miejskie. Jestto ów dyplom, którym Opolczyk nadaje miastu sto łanów frankońskich, położonych dokoła miasta. Nadanie miastu tych stu łanów jest także przedmiotem dyplomu Kazimierza Wielkiego z daty Preszów d. 27 lipca 1368 r. Pomijając spór o autentyczność dyplomu Kazimierza Wielkiego, opiera się prelegent na osnowie dyplomu Opolczyka dlatego, że w nim jest podany opis granic, które dzieliły w owym czasie miasto od stu łanów frankońskich, nadanych miastu przez księcia Opis ten tak opiewa: *„Incipiendo a fronte murorum pr dicte civitatis et a monte, qui dicitur Stephani mons, sursum et etiam deorsum ex utraque parte fluvii Polteva et abinde per circuitum prefate civitatis Lmburg nsis, usque ad molendinum ecclesiae parochialis sanctae Mariae Virginis inclusi ve.. damus etc“* Z tego ustępu widzimy, że w r. 137? było miasto opasane murem od strony północnej, ale nie mamy na to dowodu, czy mur otaczał całe miasto Wagilewicz podnosi tę okoliczność w uwadze do dyplomu Kazimierza Wielkiego, traktującego także o nadaniu miastu stu łanów, a mianowicie pisze, „że za wielkorządztwa Opolczyka Lwów przynajmniej częściowo opasany był murem.“

Później nie mamy już aktów, tyczących się „obrony miasta“, aż do r 1404. Z tego roku posiadamy księgę rachunków miejskich, obejmującą w jednym tomie lata 1404 — 1414. Z wydatków, zapisanych w tej księdze, dowiadujemy się, jak usilnie pracowano około fortyfikacyj. Już w roku 1404 jest rachunek z budowy wieży koło bramy tatarskiej (dzisiejsze przedmieście krakowskie). W r 1406 są wymienione roboty około wieży halickiej i żydowskiej. (Baszta żydowska musiała znajdować się od strony zamku a wypływa to przypuszczenie z rachunku z r. 1487, gdzie jest mowa o „żydach zamkowych“). Z tego możemy wnosić, że w r. 1406 miasto już prawie dokoła było otoczone murem, ale że roboty nie były jeszcze zupełnie wykończone, na to wskazuje rachunek z r. 1408, na budowę nowej wieży, bez wskazania miejsca. Z tych samych lat mamy dalej rachunki z wydatków na strażników wieżowych, na budowę daszków przed wieżami i t. d.

Zdaje się, że z r. 1409 była skończona budowa wewnętrznego muru dokoła miasta, albowiem w tym właśnie roku zaczęto kopać rów na około miasta, a fakt ten jest osobno zapisany w księgach jako bardzo ważny wypadek: „W poniedziałek przed św. Stanisławem po Wielkiejnocy 1409 roku (6 maja), zaczęli panowie Rajcy kopać rów około miasta“ (*Notandum, quod domini Consules inceperunt fossatum fodere feria secunda ante festum sti. Stanislai post Pascham Anno Domini 1409*) Na ten cel wydali 60 kóp groszy. Stopniowy postęp robót około fortyfikacyj przedstawia się dość jasno z tych rachunków. W r. 1411 musiały być wykończone roboty około rowu, albowiem w rachunkach z tego roku mamy po raz pierwszy zestawione wydatki na roboty około wału. W rachunkach od r. 1412 — 1414 mamy jeszcze rachunki za dachówkę do muru miejskiego a następnie tak w tej, jako też w drugiej księdze rachunków od r. 1414 do r. 1426 mamy bardzo znaczne wydatki na roboty konserwacyjne około murów, ale o nowych budowlach nie ma mowy.

Tak więc w latach 1372 (i dawniej) aż do r. 1426 zamyka się niejako jeden okres dziejowy fortyfikacyj miasta Lwowa, powstałych w najgłówniejszych swoich częściach.

Nawiasowo wspomniał prelegent, że w archiwum miejskiem znachodzi się kopia z XV wieku dyplomu króla Władysława Jagiełły z daty „Zamech 6 listopada 1425“, którym król nadaje obywatelom, kupcom i mieszkańcom m. Lwowa wolność od cła w całem swojem królestwie i ziemiach ruskich pod warunkiem, ażeby wszystkie pieniądze, jakie byli obowiązani zapłacić tytułem cła, składali do kasy miejskiej, a suma zebrana winna być obróconą całkowicie na mury i fortyfikacye miejskie. Dyplom datowany z Thur d. 5 lutego 1426, którym Władysław Jagiełło nakazuje starostom, burgrabiom, celnikom i wszelkim urzędnikom swoim, aby ściśle przestrzegali nadanej dawniejszym listem Lwowianom wolności od cła, jest następstwem wyżej powołanego dyplomu.

Prelegent przytacza te dyplomy, ponieważ są w związku z zapiskiem archiwalnym o wystawieniu murów miejskich, a mianowicie w księdze noszącej napis: „Notabilia ex Actis Leopoliensibus“, pisanej w pierwszej połowie XVII w. a sięgającej do roku 1655, są zawarte wyciągi z wyżej wspomnianych, i innych ksiąg, dziś w archiwum nieistniejących — z której to księgi głównie czerpał Dyonizy Zubrzycki, i przyjął nawet jej błędy. W tej tedy księdze mamy pod rokiem 1428 zapisek bez przytoczenia źródła: „Muri civitatis ex libertate Theloneorum et ex collectionibus Civium nostrorum sunt erecti“. Ta tedy „libertas Theloneorum“ jest oczywiście owem zwolnieniem od cła, nadanem w roku 1425 przez Władysława Jagiełłę. O składkach mieszczan nie ma żadnych współczesnych dowodów Wypis powołany pochodzi z księgi zaginionej i w ogóle nie masz w archiwum rachunków miejskich od roku 1426—1460. Ta księga wypisów jest więc głównem źródłem co do wymienionych lat. Ale w księdze zatraconej był obszerny rachunek z wydatków na fortyfikacye w r. 1428 poczynionych, albowiem ekstrahent pisze: „Longa est ratiocinatio sub fine hujus anni“. Pokazuje się atoli z dalszych wypisów z tej zgubionej księgi, że ani wolność od cła, ani datki mieszczan nie wystarczały na koszta fortyfikacyj, albowiem już w roku 1429 zaciąga miasto na ten cel dług w kwocie 100 grzywien, który miał być spłacony w 4 tygodnie po ustąpieniu króla z ziemi Ruskiej. Prócz tych zasiłków przyczyniała się także kasa królewska do budowy fortyfikacyj. W roku 1438 znajdujemy pod tytulikiem: „Honoraria largitio quorundam Magnatum pro muris Civitatis“ — wiadomość, że Piotr Odrowąż, wojewoda lwowski; Wincenty z Szamotuł, starosta Ziemi Ruskiej i Sieńko z Grzymowa, podkomorzy przemyski, darowali Rajcom na budowę murów miejskich. z poborów królewskich 100 grzywien W tym samym roku król Władysław Warneńczyk zatwierdził dyplomem z daty Piotrków 16 grudnia 1438 wszelkie prawa i swobody nadane miastu przez jego poprzedników. (D. n.) *L.*

OSTATNIA POCZTA

Najd. Cesarzewicz Rudolf przybył przedwczoraj wieczorem z Pesztu na stacyę Himberg, i ztąd udał się powozem do Mödling dla powitania Najd. Cesarzewiczowej, która po godzinie 9 wieczorem przybyła tam pociągiem pospiesznym z Miramare. Około godziny 10 Najd. Cesarzewiczowstwo wraz z orszakiem stanęli w Laxenburgu.

Pol. Corr. donosi, iż król Milan w czasie przejazdu przez Wiedeń widział się z panem Ministrem spraw zagranicznych, hr. Kalnokym, dalej z ambasadorami Anglii i Francyi i konferował długo z kierownikami ambasad niemieckiej i rossyjskiej, hr. Goltz i ks. Cantacuzeno.

Według informacyj dzienników wiedeńskich, przedwczoraj odbyła się długa konferencya ministeryalna, na której powzięto stanowcze uchwały w kwestyi mających się wnieść do Rady państwa przedłożeń.

O przebiegu pierwszych formalnych posiedzeń obu Izb Rady państwa piszemy na innem miejscu. W posiedzeniach obu Izb nastąpi kilkudniowa przerwa, którą pojedyncze kluby parlamentarne zużytkują na ukonstytuowanie się i wzajemne porozumienie. Dzienniki stawiają organizacyi prawicy jak najlepsze horoskopy, i twierdzą, że stronnictwo to wstępuje do nowej Izby skonsolidowane, wzmocnione i liczebnie znacznie silniejsze, niżeli w przeszłej kadencyi.

W potwierdzeniu znanego nam doniesienia *Pol. Corr.* o niełaskawem przyjęciu przez Najj. Pana biskupa Strossmayera, pisze urzędowa *Agramer Zeitung*: *Pozor* w listach z Pożegi stara się przekonać swoich czytelników, iż biskup Strossmayer podczas pobytu Monarchy w Pożedze, doznał bardzo uprzejmego ze strony J. Ces. Mości przyjęcia. Wobec tego, na podstawie dokładnych informacyj, możemy donieść, iż wszystkie osobistości, które miały szczęście w otoczeniu Najj. Pana przebywać, wyniosły to wrażenie, iż biskup Strossmayer widocznie i niejednokrotnie spotkał się z objawami Najwyższej niełaski“.

Przeciw licznym komentarzom, jakie pojawiły się w dziennikach z okazyi krótkiego pobytu Najj. Pana na terytoryum krajów okupowanych, występuje praska *Bohemia*, w inspirowanej widocznie korespondencyi, jak się wyraża *Presse*, w której powiedziano, iż skutkiem tego pobytu nie stało się zgoła nic takiego, coby nie dało się pogodzić z prawno państwowym stosunkiem prowincyj okupowanych. Dla polityków, którzy dotychczas trapią siebie i innych pytaniami, co do terminu i trwałości okupacyi austryackiej, pojawienie się Monarchy na ziemi bośniackiej mogłoby mieć znaczenie demonstracyi a to w tym duchu, iż tym sposobem został ponownie zamanifestowany zamiar nie wypuszczenia już więcej z rąk zarządu obu prowincyj.

Dla bystrzejszych polityków, już przed pojawieniem się bośniackiej deputacyi w Pożedze i przed odwiedzinami Monarchy w Brodzie Bośniackim, było rzeczą nieulegającą żadnej wątpliwości, iż okupacya nie jest prowizoryum i że nie wytknięto jej bynajmniej czasowych granic. Tureccy mężowie stanu napierają bezustannie na Anglię, aby odpowiedziała na pytanie, kiedy ukończy się w Egipcie okupacya angielska; do austryackich mężów stanu natomiast nie zwrócono się nigdy z podobnem zapytaniem względem okupacyi Bośnii i Hercegowiny, co jest dowodem, iż w Konstantynopolu pogodzono się stanowczo z myślą trwałej okupacyi. Wobec podobnego stanu rzeczy kwestya, czy i kiedy okupacya zostanie zamienioną w aneksyę, schodzi do kwestyi czysto formalnej, nie mającej istotnego znaczenia. Różnica pomiędzy okupacyą a aneksyą, z początku zdawała się być wielką, z czasem drobniała a powoli znikła zupełnie. Silny i stanowczy sposób, w jaki Austrya zorganizowała zarząd w prowincyach okupowanych, nie może nikogo naprowadzić na myśl, iż chodzi tu o czasowe tylko, na rachunek innego państwa panowanie.“

Polityczne położenie opanowane jest obecnie prawie wyłącznie wypadkami w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii, o których donieśliśmy obszerniej na innem miejscu Tutaj zamieszczamy jeszcze tylko pismo, jakie otrzymuje *Presse* ze strony jak najlepiej poinformowanej.

„W Wiedniu, Petersburgu i Berlinie— mocno byli zdziwieni wypadkami we Wschodniej Rumelii, które spadły zupełnie niespodzianie. Wprawdzie już zeszłego roku nadchodziły z Rumelii petycye o połączenie, wprawdzie deputacye rumelskie przebiegały całą Europę, nikt jednak nie chciał ich przyjąć, nikt nie brał rzeczy na seryo. Wiedziano w rawdzie, iż przygotowuje się ruch w Rumelii, nikt jednakże nie sądził, aby mogło nastąpić tak rychłe rozwiązanie.

„Podróże, jakie przedsiębrał niedawno książę Aleksander, jego konferencye z hr. Kalnokym i Giersem, nie budziły u mocarstw żadnego podejrzenia, wiedziano bo-

wiem, iż ci ministrowie czynili wszystko, co było w ich siłach, aby nakłaniać księcia do umiarkowania. Książę wiedział też, iż z tej strony zganionoby stanowczo wszelki zatarg, wszelkie gwałtowne kroki, podjęte w interesie dokonania unii.

Ze wypadki tak szyko się rozwinęły, tłómaczą sobie w sposób następujący: Chłodne przyjęcie, jakiego doznały roku zeszłego różne deputacye rumelskie, nadto odnowienie przymierza trzech Cesarzy przez zjazd w Kromieryżu, napierało partyę rewolucyjną w Rumelii do rozpaczliwych kroków. W Sofii i Filipopolu powiedziano sobie, iż od mocarstw nie należy niczego się spodziewać, i że nie można liczyć na skuteczną pomoc ze strony Rossyi. Miano przed sobą dwie alternatywy: albo zachować się spokojnie jeszcze przez lat kilka, lub też postawić wszystko na kartę, i wybrano drugą.

„W Wiedniu objawia się zaniepokojenie. Koła tutejsze uważają położenie jako poważne, jednakże nie ze względu na Rossyę. Powiadają tutaj, iż austryacko-rossyjskie przymierze zanadto jest silnem, aby nie miało przetrwać tej próby. Obawiają się jednakże. aby za przykładem Wschodniej Rumelii, nie poszły inne także państwa, mianowicie Macedonia, coby musiało znacznie pogorszyć sytuacyę. Mocarstwa porozumiewają się obecnie celem utworzenia wspólnej akcyi.“

Do *Polit. Corr.* donoszą z Belgradu: Po długiem posiedzeniu rady ministrów, które się odbyło pod przewodnictwem Króla, wyszedł rozkaz, zarządzający mobilizacyę. Skupczyna zwołaną została na dzień 1 października do Niszu. Ustawa prasowa i prawo zgromadzeń zostały prowizorycznie zawieszone.

Do przytoczonego dziennika donoszą dalej, iż w belgradzkich sferach rządowych obawiają się, aby wypadki w Bułgaryi nie pobudziły kolonii emigrantów serbskich w Sofii, do rozwinięcia w Serbii agitacyi rewolucyjnej.

Temps otrzymuje z Berlina doniesienie telegraficzne o sprawie rumelijskiej tej treści: W kołach politycznych, posiadających jak najlepsze informacye, poczytują następstwa wypadków bułgarskich za tego rodzaju, których dalszych konsekwencyj obliczyć niepodobna. Załatwienie sprawy byłoby tylko w takim razie możliwe, gdyby Rossya była przeciwną połączeniu Rumelii z Bułgaryą.

Do *Indépendence Belge* donoszą z Petersburga, że w tamtejszych kołach rządowych poczytują możność wybuchu powstania w Macedonii za prawdopodobną.

W depeszy z Konstantynopola donoszą: Od wybuchu rewolucyi w Rumelii wschodniej, odbywa rada ministrów tureckich, posiedzenia bez przerwy. Codziennie odbywa się po kilka ważniejszych posiedzeń, ale pomimo to nie zapadła dotychczas żadna decyzya, jaką postawę winna Porta zająć, względem wypadków w Rumelii. Twierdzą tu, że Porta nie mobilizując wcale żadnego korpusu, mogłaby w ciągu ośmiu dni opanować ruch w Rumelii i Bułgaryi i zawładnąć sytuacyą.

Bułgarski agent rządowy w Bukareszcie otrzymał od wszystkich kolonij bułgarskich w Rumunii telegramy z życzeniami i wyrazami radości. Rumuńskie dzienniki poważniejsze zalecają ludności w obec nagłych wypadków w Rumelii spokój, roztropność i takt. Dnia wczorajszego przybył do Bukaresztu poseł rossyjski Urussow.

Na giełdzie paryskiej pomimo niesłychanych usiłowań, ażeby utrzymać równowagę przynajmniej w kursach, na wiadomość o wypadkach rumelijskich, nastąpiła gwałtowna zniżka. Bardzo niepomyślnie wpłynęła wiadomość o zamiarze Porty zmobilizowania armii.

Do dzienników warszawskich donoszą z Petersburga: Nowosielicką drogę żelazną postanowiono budować przez Mohilew i na koszt rządu, a po ukończeniu budowy oddać eksploatacyę drogi Towarzystwu dróg południowo zachodnich.

Generał Anenkow, zamierza otworzyć ruch na części Zakaskpijskiej drogi żelaznej, mianowicie do Aschabadu, skoro tylko ukończone będzie układanie toru.

Z prowincyonalnych miast francuskich dochodzą wiadomości oryginalne i charakteryzujące obecny ruch wyborczy. Oto w Tulonie, gdzie się zebrało zgromadzenie wyborców, nie pozwolono mówić kandydatowi, którym był p. Jules Roche; ten sam los spotkał dr. Clemenceau w Dôle. P. Deroulède odrzucił ofiarowaną mu przez wyborców paryskiego Belleville kandydaturę, ponieważ, jak się wyraził, jest tylko patryotą i pragnie takim pozostać, dla tego nie może być kandydatem żadnej frakcyi.

W jednej z depesz londyńskich czytamy: Gdy obecnie nie ma w Londynie ani jednego ministra, należy więc wszystkie rzekome zapatrywania gabinetu w kwestyi bułgarskiej przyjmować z wielką przezornością.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 września. Najj. Pan przybył wczoraj popołudniu z Tata (na Węgrzech) do Schönbrunnu i w krótce po tem przyjmował wizytę Najd. Cesarzewiczowstwa

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pr.*) Król grecki Jerzy przejechał dzisiaj z Gmunden przez Wiedeń, udając się do Aten.

Królestwo rumuńscy przybędą dzisiaj z Monachium do Wiednia i nie zatrzymując się tu wcale udadzą się w podróż do Bukaresztu.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) Najbliższe posiedzenia obu Izb Rady państwa odbędą się w przyszły poniedziałek.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) Do niemiecko-austryackiego klubu przystąpiło dotychczas 81 deputowanych. W skład komitetu złożonego dla wypracowania statutów wchodzą posłowie: Chlumecky, Herbst, Kopp, Maag, Plener, Scharschmidt, Szturm i Tomaszczuk.

Klub czeski wybrał prezydentem dr. Riegera, wiceprezydentami zaś dr. Schroma i hr. Ryszarda Clama, w miejsce hr. Henryka Clama.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) Koło polskie wybrało ponownie swoim prezesem JE. Grocholskiego.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż w Petersburgu obiegała wczoraj pogłoska o dokonanym w Kopenhadze zamachu na cara. Skutkiem tego panowało w stolicy rossyjskiej wielkie zaniepokojenie.

Wiedeń, 23 września (*Tel. pryw.*) W znanej sprawie Kufflera zapadł wyrok, mocą którego został on uznany niewinnym zarzuconej mu zbrodni oszustwa, natomiast za współwinę w zbrodni sprzeniewierzenia i lekkomyślną krydę, skazany na ciężkie więzienie siedmioletnie, obostrzone jednodniowym postem co tydzień. Kasyer Amschler został uznany niewinnym.

Wiedeń, 23 września. W procesie przeciw Kufflerowi, oskarzonemu o oszukańcze operacye finansowe, i tegoż wspólnikowi, Amschlerowi, został pierwszy skazany na siedm lat ciężkiego więzienia, drugi zaś uwolniony.

Paryż, 23 września. (*Tel. pryw.*) Otrzymano tutaj wiadomość, iż król Alfons zachorował dość niebezpiecznie.

Rzym, 23 września. W ciągu dnia przedwczorajszego zapadło na cholerę w Palermo 216 osób, zmarło 117. W czterech innych dotkniętych epidemią prowincyach zachorowało 15, zmarło 8 osób.

Madryt, 23 września. Tutejsze dzienniki donoszą: Kilka hiszpańskich okrętów handlowych napotkało niemieckie łodzie kanonierskie, które uwijały się wzdłuż wybrzeży marokońskich.

W dniu przedwczorajszym zmarło na cholerę w całej Hiszpanii 260 osób.

Wiedeń, 23 września. Z Sofii donoszą do *Pol. Corr.*:

Książę Aleksander przesłał do mocarstw, podpisanych na traktacie berlińskim, depeszę telegraficzną, w której wyjaśnia swoje postępowanie.

Z Filipopola donoszą do *Pol. Corr.* z wiarygodnego źródła bułgarskiego: Książę Aleksander, przy połączeniu Bułgaryi ze Wschodnią Rumelią, nie zamierza bynajmniej obalić stosunku zależności obu tych krajów do Turcyi i w ogóle nie powodował się nieprzyjaźnemi dla W. Porty motywami. Książę jak największą przywiązuje do tego wagę, aby dalszemu swojemu postępowaniu odjąć wszelki nieprzyjaźny charakter względem W. Porty.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, że zarządzenie mobilizacyi w Serbii oddziałało uspokajająco na stronnictwa w Macedonii.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pryw.*) *Pol. Corr.* donosi: Mobilizacya i inne zarządzenia gabinetu serbskiego mają na celu postawienie królestwa w stanie pogotowia, gdyby zaszła potrzeba wystąpienia w obronie wytworzonego kongresem berlińskim *status quo* na półwyspie Bałkańskim, lub gdyby przy nowem ugrupowaniu interesów na tym półwyspie, Serbia widziała się zniewoloną wziąć pod rozwagę swoje żywotne interesa. W tym duchu minister spraw zagranicznych wystosował okólnik do przedstawicieli Serbii przy dworach zagranicznych. Ludność przyjęła przychylnie wszystkie powyższe zarządzenia.

Peszt, 23 września. (*Tel. pryw.*) *Pester Lloyd* ocenia bardzo surowo powstanie w Bułgaryi i samowolne postępowanie księcia Aleksandra i mniema, że gdyby hr. Kalnoky chciał pozostawić wolną rękę Turcyi w jej akcyi, wszystkie mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim stanęłaby po jego stronie. Poczynione też zostaną odpowiednie kroki, aby ruch nie rozszerzył się dalej

Moskwa, 23 września. *Mosk. W.* powątpiewają, czy mocarstwa przyjmą unię bułgarską jako fakt dokonany, i doradzają powrót do pierwotnej myśli, to jest, aby władza generał-gubernatora Wschodniej Rumelii i bułgarska władza książęca, zostały połączone w jednej osobie.

Belgrad, 23 września. (*Tel. pr*) Rozkaz mobilizacyi wojsk serbskich zrobił tutaj dobre wrażenie. Koła tutejsze życzą sobie zabezpieczenia Starej Serbii i Macedonii przeciw możliwej inwazyi bułgarskiej.

Belgrad, 23 września. (*Tel. pr.*) W skutek ostatnich wypadków w Rumelii i Bułgaryi, wzmaga się tutaj wzburzenie.

Filippopol, 23 września. (*Telegram Ag. Havasa.*) W chwili przybycia tutaj księcia Aleksandra, konsul rossyjski, ubrany po cywilnemu, znajdował się na dworcu kolejowym. Konsulowie innych państw nie przybyli wcale.

Filippopol, 23 września. (*Tel. pr.*) Nowy komendant Filippopolu, Nikołajew, chciał aresztować dyrektora policyi Todorowa, pod zarzutem sprzeniewierzenia pieniędzy. Todorów jednakże ranił wystrzałem z rewolweru komendanta. Lud rzucił się na Todorowa i zamordował go na miejscu. Nikołajew jest umierający.

Sofia, 23 września. Otworzenie Izby zostało odroczone do 24 b. m., albowiem większa część deputowanych, przebywająca na prowincyi, nie była w stanie zdążyć w przepisanym pierwotnie terminie.

Ateny, 23 września. Rząd zajął postawę wyczekującą. Lud zachowuje się spokojnie.

Meeting, jaki tu się odbył, uchwalił adres do rządu z żądaniem, aby prawa Helenów były przestrzegane. Kopie tego adresu zostaną doręczone posłom państw zagranicznych.

Paryż, 23 września. *Agencya Havasa* donosi o wybuchu powstania w Djakowar (w Albanii.)

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 września 1885, godzina 1 min. 30. Alp. Tow. górn. 36·25. Węg. akcye kredyt. 284·25, Akcye anglo-austr. 99·—, Akcye banku Union 78·— Akcye kolei Karola Ludwika 233·50, Akcye kolei północnej 230·—, (?) Akcye kolei południowej 134·75, Akcye kolei Alföld 184·—, Akcye kolei Elżbiety 286·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·50, Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·25, Losy regulacyi Cisy 122·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 98·15, Akcye banku [illegible]żkowego 101·—, Akcye banku obrotow[illegible] —·—, Akcye kolei państwowej —·—. Rubel papierowy 1 23$^{3}/_{4}$, Węgierskie losy 118·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 22 sierpnia 1885 r. godzina 5 minut 18. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 września 1885 r., godzina 10 min. 46, Akcye kredytowe 281·50, Anglo-Austr. 99·—, Unionbank 77·75, Kolej Karola Ludwika 232·50, Południowa 133·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4$^{1}/_{2}$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·97—, Rubel papierowy 1.23.$^{3}/_{4}$ Usposobienie ożywione.

Telegramy zbożowe z dnia 22 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 26·75 do 27·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·31 do 7·33 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 154·25 do — żyto —·— m., spirytus 41·25, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 50·—, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz 4 min 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min. 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, **Zwardonia**.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

W Teatrze hr. Skarbka.

We Środę dnia 23 września 1885.

Po raz pierwszy:

Interregnum w domu

Komedya w 3 aktach, oryginalnie wierszem napisana przez J. K. S.

O S O B Y:

Cześnik	p. Ruszkowski
Stolnik	p. Frenkel
Stolnikowa	pni Nowakowska
Starościna Zofia	pni Stachowicz
Hanusia, bratanka Stolnika	pna Pysznikówna
Władysław, brat Hanusi	p. Woleński
Neuburg, rotmistrz	p. Żelazowski
Michał, młynarz	p. Zboiński
Wojciech, służący	p. Starzewski

Kilka osób z ludu. — Rzecz dzieje się w Wielkopolsce, w domu Stolnika w 1656 r. w czasie szwedzkiego na Polskę najazdu,

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 września 1885.

Hotel George'a

Pp. E. Lityński z Litwinowa. R. Wojciechowski z Wielopola. H. Lisicki z Kalinowa. D. Trzeciak z Taurowa. W. Barański z Ropczyc. A. Fedorowicz z Wiednia. Dr. Leo Doller z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. K. hr. Drohojewski z Krukienic. I. Czerwiński z Krakowa. L. Kastory z Podhajec. I. Dworzak z Łuki. J. Löwinger z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. Dr. S. Smal-Stocki z Czerniowiec. I. Kolinek z Wiednia. G W. Normandy z Rumunii. R. E. Jair z Rumunii.

NADESŁANE.

Zaproszenie do prenumeraty na dziennik polityczny, społeczny i literacki p. t.

„Chwila"

Wychodząc z zasady, że nie ma takiej sytuacyi społecznej lub politycznej, w której by działać nie można było, rozpoczynamy w Warszawie z d. 1 października r. b. wydawnictwo „Chwili" której zadaniem będzie budzić tę działalność i rozwijać ją na podstawach rozumnych i legalnych.

Trzeźwość, liczenie się ze stanem rzeczy, szukanie innych, nowych dróg do urzeczywistnienia celów ogólnego znaczenia, oto program nowego dziennika.

Warunki prenumeraty w państwie Austryjackiem: Rocznie złr. 15 — półrocznie złr. 7 50 — kwartalnie złr. 3.75 **„Chwila" więc będzie najtańszym z większych politycznych dzienników.**

Redaktor i wydawca

Walery Przyborowski.

Prospekta szczegółowe i numer okazowy wysyłają się na każde żądanie. **Adres dla korespodencyi:** Redakcya „Chwili" w Warszawie — Podwale Nr. 12. (6185 2—3)

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 23 września 1885 o 7 rano.

Barometr 744. 43 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 10.2 °C. Psychrometr wilgotny 8.8°C Prężność pary 7.6.mm. Wilgoć 82.%, Zachmurzenie 4 Wiatr W,2 Ozon 8

Temperatura powietrza 8.2°R.

Barometr idzie w górę

Stan barometru nad poziom morza 769. 93 mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 21 1°C.

Najniższa temperatura w nocy 9.7°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. — $340^{m},5$.

Dla 24 września 1885

E. =—8 m 6 s,07 Θ_0 = 12h 13 m 40s01

Zachód słońca 23go września o 5h. 54m,4 wschód o 17h. 51m 0.

We wrześniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 1d 18h 50m9; nów 8d 10h 19m, 8; pierwsza kwadra 15d 19h 50m, 9; pełnia 23d 21h 30m.8

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 6d 3h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 17d 23h 5.

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe

Średni stan barometru zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm2; średni stan temperatury 14°,6C.

22 września 1885.	2h	9h	12h
Stan barometru w milimetr.	735,76	740,1	740 18
Stan termometru suchego w st. Cels.	14,2	10,0	8,7
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	9,8	7,6	7,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	6,4	6,4	7,4
Wilgotność powietrza względna w %.	53	69	88
Stan nieba.	5	6	4
Kierunek wiatru.	w.	.w	w.
Moc wiatru.	4	2	2
Ilość opadu mierzonego o 2h 0 mm.2 deszcz			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 15,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 10. 0			
Elektryczność powietrza, woltów	170	358	280

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 23 września 1885.

Przy wietrze zachodnio-południowym temperatura się podnosi, niebo prawie czyste, wilgoć powietrza normalna: pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 września 1885

	płacą zł	kr	żądają zł	kr
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	233	5	237	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	50	229	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	65	99	65
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	91	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	65	99	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	20	89	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	40	97	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	80	99	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólu. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	75	101	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
„ Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
„ kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	75	91	75
„ miasta Krakowa	17	—	19	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	80	5	90
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	90	10	—
Półimperyał	10	19	10	30
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22 1/2	1	24 1/2
100 marek niemieckich	61	30	61	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 września 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.45	82.60
luty-sierpień	82.45	82.60
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.95	83.10
kwiecień-październik	83.10	83.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	127 50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139. -	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.50	141.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170.50	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	169.—	1[illegible] —
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	156.50	158.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.60	99.80
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.90	109 15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.75	103.25
Galicyi	100.75	101.75
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	100.75	101.75
Węgier	103.—	103.75
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.50	100.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.60	284.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	867.—	869.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	449.—	451.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	239.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2320	2325
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	235.50	236.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	226 75	227.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	288 50	289 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.75	135 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.—	174 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.50	99. --
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99. –	99.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	98.90	99.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.90	99.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103. –	105.50
Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	102.90	103.70
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.25	100.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.75	101.50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.30	100.60
dtto. dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	109.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	83.—
z r. 1884	90.50	91.10
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.30	99.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.25	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	43.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.50	38.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.80	14.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.20	18.70
Salma po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.50	125.75
Paryż za 100 fr.	49.70	49.75
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.90.—	5.92.—
„ pełnej wagi	5.90.—	5.92.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.94.—	9.95.—
Rossyjski imperyał	10.24.—	10.26.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 22 września 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	85
„ „ „ w srebrze	82	55
Renta w złocie	109	20
5 prc. austr. rent. marcowa	98	90
Akcye banku wiedeńskiego	865	--
„ „ kredytowego	282	70
Londyn	125	80
Srebro	[illegible]	—
Napoleondor	[illegible]	96
Dukat cesarski men.	5	90
100 marek niemieckich	61	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 5810. (6204 3—3)

Dla marnotrawcy Filipa Herra ze Stadeł kuratorem J rzy Nahrgang ze Stadeł.

C. k. sąd powiatowy

Stary-Sącz, dnia 31 lipca 1885.

L 1348. (6163 3—3)

Dmytro Seniuk z Kamionki Hołe zostaje jako marnotrawca wzięty pod kuratelę. Kuratorem ustanawia się Tymka Zychajłę.

C. k sąd powiatowy

Rawa, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 49610. (6209 3—3)

C. k. sąd p. m. d. dla miasta Lwowa i jego przedmieść w sprawach cywilnych podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że Piotr Ślusarczyk prowizoryczny hamownik c. k. uprzyw. koleji Karola Ludwika za umysłowo chorego uznany został i że dla niego Jana Bukalskiego kuratorem ustanowiono.

Lwów, 2 września 1885.

Wyroki prasowe.

L. 15119. (6272)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 16 czasopisma „Pszczółka", z dnia 8 września 1885, pod napisem: „Zjazd w Kromieryżu" zawiera znamiona zbrodni, z § 65 i występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 17 września 1885.

L. 14878. (6271)

C. k. sud krajowyj wyższyj wo Lwowi riszyt pid dnem 9 weresnia 1885, cz. 22127, szczo osnowa artykułu umieszczeneho w dodatku do czasopysy: „Słowo, nr. 86 z d. 22 serpnia 1885, pod napyseju: „Apolohija syniwota wiry wsetenskoj cerkwy" misiyt w sobi znamena prowyny z §. 303 z k. i że protoje zarjadzena czerez c. k. Prokuratoriju derzawnoju konfiskata jest usprawedływenna i szczo dalsze rozpostranie tohoż artykułu jest wzboronene.

C. k. sud krajowyj karnyj.

Lwów, 13 weresnia 1885.

L. 14610. (6173)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust pras, że treść artykułu umieszczonego w numerze 90 czasopisma „Słowo" z dnia 3 września 1885, pod napisem: „Peczalnoje czwistie" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a. u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 9 września 1885

L. 15156. (6273)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras, że treść artykułu umieszczonego w numerze 267 czasopisma: „Nowyj Prołom" z dnia 12 września 1885, pod napisem: „Polaky i Madiary", zawiera znamiona występku z § 302 u. k., zatem usprawiedliwioną zarządzona jest konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 19 września 1885.

L. 14662. (6174)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w numerze 93 czasopisma „Diło" z dnia 5 września 1885, pod napisem: „Memonto" i pod napisem: „Dopysy z Dołyńskoho" zawiera znamiona zbrodni, z § 63 u. k. i występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10 września 1885.

L. 15167. (6274)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 18 czasopisma „Gazeta Nadniestrzańska", z dnia 15 września 1885, pod napisem: „Dunajów w sierpniu 1885, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16 września 1885.

L. 14663. (6175)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 265 czasopisma „Nowyj Prołom" z dnia 5 września 1885, pod napisem: „Othołoski iż kraju — Iz zołkowskoho", zawiera znamiona występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułn, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11 września 1885.

L. 14794. (6176)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 266 czasopisma „Nowy Prołom" z dnia 9 września 1885, pod napisem: „Sama sebe żaba bjet", zawiera znamiona występku, z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 13 września 1885.

L. 8960|pr. (6228)

Obwieszczenie.

Z powodu rozpisania uzupełniającego wyboru trzech posłów na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości a to po jednym z okręgów wyborczych: **krakowskiego, sanockiego i stanisławowskiego,** ogłasza się niniejszem listy wyborców tych okręgów z nadmienieniem, iż reklamacye mogą być wnoszone do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w ciągu dni czternastu (14), licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Reklamacye, wniesione po upływie tego terminu, nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych, uprawniających do wyboru w wzmiankowanych okręgach wyborczych, mają w celu wydania kart legitymacyjnych przedłożyć c. k. staroście w miejscu wyboru pełnomocnictwo, wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Uprawnieni do wyboru stale w kraju zamieszkali otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu. Tych zaś do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się, aby zgłosili się o karty legitymacyjne do c. k. starosty w Krakowie, względnie Sanoku i Stanisławowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 16 września 1885.

Lista

posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych na mocy §. 8 sejm ord. wyb. do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi wielkich posiadłości okręgu wyborczego

Krakowskiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Adamska Florentyna	Czasław, Krzyworzeki, część Kumarniki, i część „Zarębki" zwane.
Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Albrecht.	Kamecznica, Peweł mała, Rycerka, Sól z Wieledwią i Szarem, Ujsoły, Wieprz ad Żywiec c. att. Rystra, Bruśnik, Ciecina, Cisiec, Czarnichów, Juszczyna, Lipowa, Leśna stara i nowa, Międzybrodzie ad Żywiec, Milówka, Ostre, Pietrzykowice, Radzichów, Sienna, Słotwina, Żywiec stary, Trzesna, Zabłocie, Zadzięle, Zarzecze, Żabnica, Żywiec c. att Hucisko, Isep, Jeleśnia, Korbielów, Koszarowa, Krzyżowa, Mutno, Peweł wielka, Przyborów, Przyłęków, Sporysz, Sopótnia wielka i mała, Swinia, Trzebinie, Bestwina, Bestwinka, Biała (przedmieście), Brzeszcze, Czaniec, Dankowice, Jawiszowice, Janowice, Kaniów, Komonowice, Lipnik, Międzybrodzie lipnickie, Porąbka, Przecięzyn, Skidziń, Straconka, Wilczkowice, Maków z przyl. Biała, Grzechinia, Zawoja, Kojszówka, Wieprzec, Juszczyn, Osielce, Szydzina z adwokacyą Sydzina i adwokacyą Kryszówka.
Atteslunder Anna	Pleszów.
Armałowicze Feliks i Wiktorya	Bytomsko, Łąkta górna.
Badeni Stanisław	Grabie, Zymbrzeg, Branice c att.
Bader Henryka	Garlica murowana.
Banach Jan	Mierzyn.
Baranowscy Józef i Maryanna	Trzebinia.
Baranowski Łucyan	Przewóz i Rybitwy.
Bartel Czesław	Jankowice.
Baum Ferdynand br.	Radocza.
Baumowa Walerya br.	Kopytówka, Brzezinka.
Bracia Miłosierdzia w Zebrzydowicach	Zebrzydowice.
Branicki Michał Władysław, 2 im. hr.	Slemień c. att. Gilowice, Kocoń, Kurów, Las, Pewel, Pewelka, Slemień rychwaldski, Sucha c. att. Krzeszów, Lachowice, Kuków, Stryszawa, Sucha i Tarnawa.
Brandysowie Jan Stanisław Fryderyk, 3 im. i Wojciech Józef 2 im., małoletni.	Barwald średni, Brody, Brzeźnica c. att. Bugaj, Kalwarya, Poręba, Przytkowice, Stanisław górny, Staw dworski w Barwaldzie dolnym.
Brandysa Stanisława Edmunda 2 im., masa spadkowa	Wielkie drogi, Wysoka.
Benedyktynek konwent w Staniątkach	Ochmanów, Staniątki, Suchoraba, Węgrzec, Podborze, Slemiróg, Zakrzów, Brzeźnica, Gorzków stary, Kółko. Podłęze, Łazy, Lezkowice, Chrość.
Benoe Atanazy	Klęczany, Marszowice, Niegowice.
Benoe Justyna	Stróże, Borowa, Wola, Stróżka, Zakliczyn, Zdonie.
Beym Albin	Sułków i Wola Sułkowska.
Bieliński Józef	Sursza, Klasno.
Biesiadecka z Rychlickich Michalina (dożywotniczka)	Skotniki
Biesiadecki Stanisław dr.	Łobzów, Gramatyka
Bilińska Wiktorya, dożywotniczka	Raciechowice.
Błażowska z Drohojowskich Józefa br.	Półwieś, Ryczów, Wozniki, Żygodowice.
Bobrowski Karol hr.	Andrychów c. att. Sułkowice, Targowica, Wieprz, Brzezina, czyli Brzezinka.
Bobrowska Teresa hr. (dożywotniczka fund. Hallera)	Dwory, Monowice.
Bobrowski Wincenty hr.	Rudze, Trzebieńczyce.
Boguszewski Antoni	Strzelce małe, Szczurowa.
Böhm Otmar	Janowice.
Boneli Karolina, Karol, Aleksander i Leopold	Jodłówka, Krzeczów i Rzezawa.
Brzeski Wiktor	Brzezie szlacheckie, Brzezie narodowe.
Brzezińscy Dunin, Julian i Ewelina z Morawskich	Łazany i Wola podłażańska.
Bzowscy Wiktorya (dożywotniczka), Julia, Stanisław, Marceli i Aleksander	Zabawa, Podwale, Zdarzec.
Bzowski Bogusław	Lipnik, Zasań, Drognia z Bamowicami.
Bulowski Jerzy	Pisarzowice górne.
Burda Józef	Pisarzowice dolne.
Chałcarz Jakób ksiądz i masa spadkowa Jędrzeja Kozickiego	Chronów część „Kudelszczyzna" zwana.
Chrzanowski Wojciech	Popędzyna,
Chwalibóg Wanda	Grojec, Zaborze, Przybysławice z przyl. Marcinkowice, Miechowiczki małe z przyl. Sikorzyce, Ratnawa i Browar wojnicki.
Chwalibogowski Aleksander	Gaj z przyl. Katarbówka i Bryczyna Górna.
Czartoryski Marceli ks.	Wola justowska.
Czerny Jan i Anna, Józef i Anna.	Bojanczyce.
Czetsch Lindenwald Karol	Bierzanów, Kaim.
Czetsch Lindenwald Herman dr.	Kobiernice.
Cystersów Konwent w Mogile	Czyżyny, Mogiła, Zesławice.
Dąbska z Niedzielskich Helena	Zaborów, Kwików i Pojawie
Dabska Joanna	Zakrzów.
Dąbski Gustaw, Konstancya Sobolewska, Schenkerowie Joachim i Liebe	Oświęcim z przyl. Babice, Brzoszkowice.
Dąbska Marya	Kosowa i Chrząstowice.
Dąbska Salomea	Wojnicz z przyl. Łoponie i Zamoście.
Damask Zuzanna, Bziakowie Józef i Katarzyna, Ludowie Franciszek i Katarzyna, Błaszczykowie Jakób i Tekla, Ceglinowie Stanisław i Anna, Truttowie Józef i Anna, Bartoszkowie Jan i Rozalia, Truttowie Michał i Anna, Ciszkowie Jan i Maryanna	Lubomierz, Lubomierz część I. Osada w Lubomierzu zwana.
Darowskie Marya i Zofia	Mydlinki.
Dąbska Zofia z Łgockich	Jaśkowice.
Dębicki Juliusz hr.	Nieznanowice i Jaroszówka.
Derasowie Józef i Katarzyna	Chorowice.
Dobner de Dobenau Karol	Barwald górny.
Dominikanów Konwent w Krakowie	Prądnik czerwony.
Drapasik Otylia, Mądalska Helena, Sentschke Wiktorya, Hoflberger Antonina Augusta Franciszka tr. im, Thurm Elżbieta i Thurm Gertruda	Boczów.
Drohojewska Wiktorya	Lencze górne, Zarzyce.
Dunikowski Adam	Wojakowa Rajbrat
Dunin z Bobrowskich Albina	Głębowice dolne, Chocznia
Dunin Stanisław	Gierałtowiczki.
Dydyński Maryan	Raciborsko z przyl. Witkowice.
Dziekan katedralny krakowski	Kobylany z przyl. Brzezinka.
Dzięgielowscy Maksymilian i Ksawera	Korabniki górne i dolne.
Enz Konrad, Enz Marya, Pilchowie Wojciech, Marya, Jakób i Julia	Pierzchów i Pierzchowiec.
Etterlein Władysław i Olga z br. Gostkowskich	Górka.
Etterlein Zygmunt	Niezdów.
Franciszkanek konwent świętego Andrzeja w Krakowie	Regulice, Dziekanowice, Sudole.
Feil Józefa	Podolany, Zręczyce.
Feintuch Stanisław	Przegorzały szlacheckie.
Fihauser Stanisława, Grosowa z Fihauserów Róża, Gross Franciszek, Fihauserówna Bogumiła małoletnia, Fihausera Henryka masa spadkowa, Liebenheimer Jakób, Hellera Leiby masa spadkowa, Habichtowie August, Henryka, Władysława, Kazimierz i Ernest małoletni	Gdów VI i VII scheda.
Fink Adam	Komorniki
Flakiewicz Juliusz	Więckowice, Dulowa, Karniowice, Młoszowa.
Foltalski Feliks	Kańczuga.
Galicyjski bank dla handlu i przemysłu w Krakowie	Ostrów szlachecki z przyl. Komarów.
Grabczyńska Michalina	Cerekiew Beszów, Czasławice.
Grabowskie Felicya i Zuzanna	Konary.
Gwarectwo Jaworznickie	Jaworzno z przyl. Długoszyn i Podłęże, Byczyna folwark i wieś, Dąbrowa narodowa, Szczakowa, Jeleń z wójtowstwem Luszowice i góra luszowska, Ciężkowice wieś i folwark.
Giebułtowscy Konrad i Helena i Wnorowski Adam	Łapanów.
Glasowie Jakób i Dawid	Płaza z przyl. Nieporaż i Obłaszki.
Goldberg Juda	Sufczyn.
Goldberg Ozyasz	Jurków, Tworkowa i Wytrzyska.
Goldmanowie Abraham i Hinda	Bodzanow.
Gorczyński Bronisław	Brzeźnica, Marcyporęba, Wysoka, Łgota.
Gorczyński Józef	Marcyporęba część Nowe dwory.
Gorczyńska Rozalia	Stryszów i Dąbrówka.
Gorczyńska Marya	Sawa.
Górkiewicz Czesław	Łgota część.
Górkiewicz Jan	Witanowice dolne.
Gostkowska Walerya br.	Lusławice małe.
Gostkowski Aleksander	Tomice, Frydrychowice.
Götz Jan	Okocim, Pomianowa, Nowa wieś.
Gross de Rozenberg Karol	Wola Nieszkowska.
Grudzińscy Stefan dr. i Marya Róża 2 im. ze Szrederów	Trzebionka z przyległ. Górka, Miechów i Włość pod lasem.
Grzesiccy Jan, Barbara matka, Józefa i Barbara córka	Kobylec części Borowiecka i Studzianka zwana.
Gumplowicz Eliasz	Szczygłów, Dzierzawiny.
Günther Antoni	Facimiech, Krzęcin.
Günther Jadwiga, Justyna i Wanda i Günthera Władysława masa spadkowa	Dołęga.
Hampel Karol	Malec.
Haller Władysław	Polanka, Haller, Gołuchowice.
Haller Hallenberg Henryk	Jurczyce.
Haldziński Antoni	Czyżów, Zboczyce.
Heer Jędrzej i Helena	Zborówek.
Herliczka Karol	Krzyszkowice, Rząska.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Hom Andrzej	Twierdza ad Wieprz.
Homolaczowie Wilhelm, Edward, Bronisław i Klementyna Grodzicka	Gnojnik, Gnojnik część Gołuchów czyli Gołuchowszczyzna zwana
Homolacz Stanisław	Balice, Lewniawa, Dąbrówka, Dębina.
Horn Nepomucena	Borek Fałęcki.
Horoch Kajetan br.	Siepraw i Kawęciny.
Hoszowska Emilia i masa spadkowa Konstantego Hoszowskiego	Chełm.
Humberg Karol	Hałcenów.
Ilnickiego Michała masa spadkowa, Kozickiego Andrzeja masa spadkowa	Chronów część „Łopuszna Kudelszczyzna zwana.
Jakubowicz Mieczysław, Honorata z Jakubowiczów Balkowa, Stanisław, Władysław Jakubowicz i Franciszka z Jakubowiczów Matyasowa	Sosnowice i Lęcze część.
Janisch Antoni i Franciszek małoletni	Starawieś górna.
Jakubowski Saturnin dr.	Kurlikówka.
Jałbrzykowski Zygmunt	Ujazd.
Janisch Karol	Frydrychowice część Palkowszczyzna Rutkowszczyzna recte Wielki Dwór zwana.
Jankowski Karol	Starawieś dolna.
Jankowscy Robert, Karol ojciec i Karol syn	Międzybrodzie kobiernickie.
Jaroszewski Władysław	Prądnik biały.
Jasińscy Sylwester i Aniela	Bieńkowice.
Jastrzębski Edmund	Dębno, Biadoliny szlacheckie, Jaślen, Perła, Sterkowice, Wola dębna.
Jaworski Jan	Krakoszowice.
John August	Prussy.
Jordanowa Franciszka	Sidzina.
Jordanowej Apolonii masa spadkowa	Więckowice, Grabna, Rudka.
Kraków probostwo św. Floryana	Bieńczyce.
Kraków kościół P. Maryi	Bronowice małe.
Kraków, szpital św. Łazarza	Rączna, Prądnik czerwony, część.
Krasucki Antoni	Piaski, Drużków.
Kałuski Bolesław	Poznachowice, Biegoszówka.
Kałuski Stefan	Zegarłowice z przyl. Kwasowice, Bigoszówka i Krzesławice.
Kamedułów klasztor na Bielanach	Bielany, Mników, Mnikówek
Kanonicy Lateraneńscy w Krakowie	Kamien, Przeginia duchowna.
Krakowskie biskupstwo	Sulechów i Zasłów
Krakowska kapituła katedralna	Bosutów, Grzenbałów, Raciborowice, Witkowice, Rudawa, Głębinów.
Karmelitów konwent w Czerny	Czerna, Paczołtowice, Siedlec z przyległ. Żbik.
Kępińska Anastazya	Moszczanica c. att. Koniż ad Moszczanica, Łysina, Szczurowa, Rząchowa.
Kisielewski Felicyan	Barczków.
Kriegshaber Karolina	Niedary, Uście solne.
Kwieciński Józef	Sławkowice.
Kochanowska Ludwika	Olszyny, Roztoka, Sukmanie.
Konopka Andrzej br.	Borek szlachecki i część dóbr Borek szlachecki, Rogoszczyzna i Grabiańszczyzna zwane.
Konopkowie Teresa, Stefan, Justyna, Michalina, Seweryna, Stanisława, Klementyna małoletni i Stefania Konopka	Głogoczów.
Konopka Henryk br.	Wrząsowice.
Konopka Stefania	Mogilany, Kuleszów.
Konopka Julian	Modlnica wielka.
Konopka Roman	Tomaszowice, Podskolany.
Kopf Józefa	Zakliczyn.
Kozioł Paweł syn	Frydrychowice część Kluszczyzna czyli Szwarcowizna zwana.
Krobicka z Fischerów Lucyna	Jaroszowice, Zaskowce i Wojtowstwo Mikołaj, Gorzeń dolny.
Kluska Malwina	Kozy.
Kotlasowa z Gurniaków Olga, małoletni Oskar, Berta i Paweł Gurniakowie i Berty Gurniakowej masa spadkowa	Nidek górny, średni i dolny.
Łącka Antonina	Mętków, Wygietzów.
Lanckorońskiego Wiktora hr. masa spadkowa	Falkowice, Gdów, Kędzierzynka.
Lariss Edmund br.	Bujaków, Bulowice, Heczuarowice, Nowa wieś
Lasocki hr. Czesław	Spytkowice, Pychowice, Dębniki, Rybaki.
Łasiński Franciszek	Przybyrów, Łęki, Ruda, Rysie.
Lasko Wincenty	Wrzępia z przyl. Michale, Radziejów.
Lebowski Stanisław	Wola przemyskowska.
Leduchowski Antoni hr.	Lipnica górna i dolna, Lipnica murowana i Królówka.
Łempicka z Michałowskich Marya	Krzysztoforzyce.
Łgocki Kazimierz i Kamila	Tymowa części Bałkowszczyzna, Pawłowszczyzna i Baszówka zwane i Tymowa scheda I i II.
Lipczyńska Marya	Karniów.
Lipowski Adolf br.	Nizowa, Winiary, Hucisko, Rudnik.
Löwenfeld Henryk	Chrzanów, Libiąż mały, Kąty.
Lubomirska Cecylia ks.	Bieńkówka, Bogdanówka, Borzęta, Bysina, Dolna wieś, Jasienica, Krzeczonów, Krzeszów, Lubień, Pcim, Polanka, Rudnik, Stróża, Tenczyn, Trzebunia, Węciórka, Zawadka, Przegorzał część.
Łucki Leon	Chronów, część Gorbczyzna zwana.
Machalski Maksymilian dr.	Sciejowice, Dąbrowa.
Marasse Adam	Tworkowa, Markowa, Jurków, Wytrzyska
Matejko Jan	Krzesławice.
Meisner Tytus	Brzezowa, Wieruszyce, Wola Wieruszycka.
Merczyński Emil dr.	Wesołów.
Mieroszewski Sobiesław, Krzysztof 2 im. br.	Bolechowice, Karniowice i Zagorzany.
Miętuszewska Aniela	Pawlikowice, Rożnowa, Taszyce i Mietniów część Osada za Laskowcem zwana.
Michałowscy Antoni i Leokadya	Okrajnik, Oczków, Łękawica.
Migula Oswald	Sanka.
Milieski Alfred	Rychwald z przyl. Piekary.
Mogiła rz. k. probostwo	Wróżenice.
Mondererowie Jakób i Hermina	Jasień, Grądy, Kopaliny, Wyków, Zagórzyce.
Montleart Maurycy ks.	Baczyn, Budzów, Harbutowice, Jastrzębia, Izdebnik, Lanckorona, Leśnica, Palcza, Zakrzów, Burtowice, Jachówka, Sułkowice.
Montleart Augusta ks., masa spadkowa	Krzyszkowice i Zawada Szembek.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Monderera Abelarda, masa spadkowa	Nieszkowice, Buszyna, Sokólki i Kopaniny Górka część.
Monderer Efroim	Zatoka z Wolą.
Monderer Izak	Gierczyce.
Morawskiej I voto Badeniowej z Wężyków Heleny, masa spadkowa	Wadów.
Morawiecki Wojciech	Kunice.
Morawski Wiktor	Brzazowice z Popowicami.
Münz Szymon, Tobiasz 2 im., Pomeranz Jakób, Gleischer Herman, Batscher Mendel	Wokowice część, Grunta z dóbr Wokowic wydzielone zwana.
Neumayer Franciszek	Klecza dolna i średnia.
Neymayer Karol, Józef 2 im.	Roków z folwarkiem Swoboda, Witanowice część.
Niedzielski Stanisław	Bogucice, Strumiany, Kokołów, Czarnochowice, Śledziejowice, Zabawa.
Niemczewski Franciszek	Balin.
Niwicka z Gostkowskich Wanda	Podjasień z przyl. Rybie stare.
Niwiccy Władysław, Karolina, Marya, Eugenia, Zygmunt i Szybalska z Niwickich Leokadya	Zawada
Norbertanek konwent w Krakowie (na Zwierzyńcu)	Modlniczka, Zabierzów, Grotowa, Jezierzany, Olszanica, Wałowice, Zwierzyniec, Bibice, Lubocza, Czatkowice.
Oraczewscy Edmund, Stanisław, Helena i Bzowska Emilia	Kawiec czyli Kawic, Kawiec Krukowski.
Ostrzeszewiczowie Kasper i Stefania	Mistrzowice.
Oświecimskie probostwo	Włosienica.
Oszacki Stanisław	Czechówka.
Ożegalski Józef	Kamionna, Pasierbiec.
Ożegalska Jadwiga	Bolechowice.
Padlewscy Józef i Amalia	Libertów.
Paszkowscy Leon i Franciszek dr.	Tonie.
Pawełka Józef	Podolany.
Pęgowskiego Władysława masa spadkowa	Sobolów.
Pleszowski Jan	Przybradź część I. II.
Primavesi Klementyna masa spadkowa	Buczkowice, Łodygowice. Mikuszowice, Rybarzowice, Szczyrk, Wilkowice.
Primavesi Teodor	Rajcza.
Popiel Konstanty	Górka osiecka.
Popiel Zofia	Ruszcza z przyl. Kępa rusiecka i Przylasek rusiecki, Zagroda w Olszynach od Branice.
Popielowa z Wierzcińskich Paulina	Zielonki część.
Popielowa Marya	Zbydniów I. II.
Popławska Anna	Liplas i Wiatowice część Osada I. Sojka zwana.
Potocka z Branickich Katarzyna hr. dożywotniczka	Spytkowice, Miejsce, Bachowice, Brodło, Czerna, Czyżówka, Filipowice, Frywald, Grojce Krzeszowice, Łgota, Mirów, Myślachowice Nielepice, Nowa góra, Oklesna, Ostrężnica, Pisary, Psary, Rudno, Siersza, Tenczynek Wodna, Wola Filipowska, Zaleś, Zary, Dubie, Baczyn, Brzoskwinia, Budzyn, Cholerzyn, Chrosno, Morawica, Russocice, Gradziska.
Potockiej Julii hr. masa spadkowa	Wyciąże,
Przychoccy Anna i Franciszek br.	Bilczyce, Surawki.
Plessnerowie Józef i Henie	Łazy.
Radomyska Felicya z Marynowskich	Tarnawa.
Religijny fundusz	Bukow, Gołkowice, Kostrze, Opatkowice, Brzozów, Samborek, Sidzina, Tyniec, Łączany, (Pozowice) Siedliska, Uszew, Biesiadki, Doły, Jaworsko, Saniowy, Łysa góra, Porąbka Uszewska, Ruda, Zawada, Zerków, Niepołomice, Chobot, Bogucice, Damienice, Drwinia, Grobla, Kolanów, Mikluszowice, Okulice, Swiniary, Trawniki, Wola Drwińska, Zabierzów, Zabierzowska Wola, Targowisko, Wola batorska, Ksiażnie, Siedlec, Chełm, Łapczyce, Wyżyce, Bełno, Trzciana.
Rogojski Leonard	Kąty, Druszków pusty, Grabie.
Romer Feliks hr	Węglówka, Wierzbanowa, Wiszniowa.
Romerowa Eugenia	Ochodza i Stanisław.
Romer Adam hr.	Inwald, Zagórniki.
Roztworowski Feliks	Górka narodowa.
Roztworowski Joachim	Rybna.
Rozmanithowie Marya, Józefa 2 im. i Antoni.	Rakowice.
Rudziński Oskar	Osiek, Papiernia wasz wiecka, Konieczny włościański, Repowiki, średni i dolny.
Runebenbauer Franciszek	Proszówka z przyl. Krzyżanowice małe.
Schütz Adolf	Płoki.
Slapa Władysław Józef Konstanty 3 imion małoletni	Łusina.
Śliwińscy Bronisław, Józef i Aleksander małoletni	Kossocice.
Sławiński Przecław	Klecza górna.
Smiałowski Antoni	Witkowice.
Stadnicki Jan hr.	Wielka wieś, Milówka.
Starowiejski Stanisław	Kurdwanów, Wola duchacka
Straszewska Jadwiga	Zdrobec z przyl. Isep.
Sternlicht Izak	Łąkta dolna.
Straszkiewiczowa Olimpia, Kunegunda 2im.	Niewiarów.
Szalewskiego Jana masa spadkowa	Krzyworzeka.
Szembek Zygmunt hr.	Alwernia, Poręba.
Serkowscy Emil i Rozalia	Jugowice.
Schimke Edward	Świnna poręba.
Schmidt Wincenty, Jan 2-im.	Bęczałka, Krzywaczka.
Skirliński Jan	Kaszów, Liszki, Śmierdzące, Nowa Wieś, szlachecka.
Ślizowscy Feliksa, Władysław, Kamila, Marya, Sobiesław i Bolesław małoletni	Zielonki.
Skorupka Leon i małoletni Jadwiga i Maryanna	Prokocim.
Sobolewski Marceli	Osieczany
Stonawscy Ludwik, Marya, Karol, Aniela, Paweł i Hermina	Panraszkowice.
Skutta Aleksander	Jawczyce.
Śmietańska Helena	Głębowice górne część.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Suckoń Paweł	Rząska szlachecka.
Szczepanowski Aleksander	Bolęcin.
Szczyborowscy Walenty i Maryanna	Frydrychowice, część Lelowszczyzna i Hebdowszczyzna zwana.
Szumańczowska Florentyna	Czulice.
Szumski Leopold	Filipowce z przyl. Dogalę.
Targosz Tomasz	Przybradź część folwark Świnka zwany.
Tetschel Franciszek	Jaszczurowa, Jamnik i Muchacz.
Thenowie Antoni i Zuzanna	Czaniec mały czyli folwark Łężna.
Trembeckie Klementyna i małoletnia Stefania	Zelczyn.
Trzeciak Henryk	Dąbrówka morska
Tomaszewska z Fihauserów Leokadya i Darowska z Fihauserów Anastazya	Stadniki.
Tomalikowski Antoni	Wesołów.
Turnau Henryk	Brzezowa, Dobczyce, Kornatka.
Wątorek Piotr	Gruszów.
Weisenbachowie Kamil Anna i Eugenia małoletnie.	Sieradzka Zonia.
Wężyka Leonarda masa spadkowa	Benczyn, Kopytówka, Paszkówka, Łękawica c. att.
Wężykowa Ludwika z hr. Zeleńskich	Tłuczaw górna, Malejowa, Raba wyżna, Wysoka.
Wieliczko Brygida	Łagiewniki.
Wilkoszewski Awit	Toporzysko.
Wilkoszewski Stefan	Bystra, Raba wyżna.
Wiśniewski Romuald	Przebierzany.
Wiśnicz probostwo rz. k.	Stradomka.
Wiśniowska Apolonia	Wolica.
Wizytek konwent w Krakowie	Giebułtów z Trojadynem.
Włodka Romana masa spadkowa	Sygneczów.
Włodkowie Zdzisław i Albina z Götzów	Dąbrowica, Chrząstowa, Wieniec i Podgrodzie, Gosprzydowa i Niewiarów i Podgrodzie część „Modrzejówka“ zwana.
Włyńska Michalina	Janowice z przyl. Podbereże, Gierowa i Zadziele.
Wodzicka Marya hr. z hr. Potockich	Kościelniki z przyl. Wolica, Stanisławice z przyl. Wyciąże.
Wodzicki Antoni hr.	Kościelec, Piła.
Wrotnowski Antoni	Bielany i Łęki.
Wysocki Józef	Polanka wielka.
Zakaszewska Julia	Olsza, Piaski.
Zalescy Stanisław i Wanda	Węgrzce.
Zapolski Czesław	Węgrzynowice.
Zawadzka Bronisława z Żelechowskich	Rzeszotary.
Znamięcka Teofila	Zembrzyce, Skawce, Bodzoń.
Żelichowski Stanisław	Nieprześnia.
Żeliński Kazimierz	Cichawa.
Żeleński Stanisław	Brzezie, Dąbrowa Szarów, Grodkowice, Łysokanie.
Zieliński Apolinary	Boleń.
Zwilling Karol	Rajsko.
Zwilling z Trembeckich Stefania	Zelczyn.
Zwilling Wincenty	Harmęże.
Zubrzyckiego Józefa masa spadkowa	Kępanów.
Zubrzycki Julian	Chabówka, Ponice, Rabka, Rdzawka, Skomielina biała Słenne, Zaryte,
Zduń Marya z Borowskich	Bielanka, Raba wyżnia, Sieniawa, Naprawa, Skawa.

Lista

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych na mocy § 8 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi wielkich posiadłości okręgu wyborczego:

Sanockiego

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Abrahamowicze Leopold i Anna, Abusch Abraham	Wróblik królewski.
Amon Franciszek	Teleśnica oszwarowa część „Batorówka“ zwana.
Bachman Aron Leib	Dźwiniacz dolny.
Bal Paweł	Mytarz, Wola dębowiecka sołtystwo.
Bal Władysław	Rudenka
Bal Tymon masa spadkowa	Paszowa.
Bees Arnold br.	Baniowice.
Bielański Władysław masa spadkowa	Łajsce.
Bobczyński Aleksander	Niewistka.
Bogdanowicze Tytus i Walentyna z Römischów i Römisch Julia	Leszczawa górna.
Bobrowski Władysław hrab.	Długie.
Cybulskiego Adama Wojciecha dw. im. masa spadkowa i Lucyna Cybulska	Humniska.
Czerkawski Stanisław	Bezmiechowa górna.
Darowski Weryha Bolesław	Grabownica i część Grabownicy.
Dębiccy, Emilia, Anastazya, Barbara i Józef małoletni i Kozłowska Tekla dożywotniczka	Lubienko
Dębińska Wanda hr.	Rogi.
Dembiński Zdzisław br.	Sieniawa, Zernica wyżna.
Dunin Ludwik współwłaściciel	Zachoczewie.
Dwernicki Włodzimierz, Wincenty Ksawery 3ga im.	Obarzyn, Temeszów.
Dydyński Jan Kanty	Krzemienna.
Dydyńska ze Smalawskich Marya	Hruszówka, Ułucz, Borownica z Hutą szklanną.
Dydyńska Zofia i Dydyńskiego Edmunda masa spadkowa.	Strachocina.
Dyma Lemla masa spadkowa	Tarnawa dolna i górna.
Dynowskie rzym. kat. probostwo	Ulanica.
Dzieduszycka z Ostaszewskich hrab.	Jasionów.
Engelmajer Mojżesz	Boberka i Boberka część Łazowszczyzna zwana.
Feller Jossel	Krywka i Skorodne część Chodak zwana.
Fihauser Stanisław małoletni	Makowiska.
Galicyjski bank hipoteczny we Lwowie	Czarna.
Gniewosz Feliks	Karlików, Nowosielce, Gniewosz, Tokarnia, Wola piotrowa.
Gołaszewska Marya z hrab. Załuskich	Targowiska przyl. Łężany i Widacz.
Gniewosz Stanisław	Grąziowa, Krzywe, Trzcianiec.
Gołkowscy Bolesław i Wincenta	Tyrawa wołoska.
Gorayski August	Baydy, Jaszczew, Moderówka.
Gostwicki Franciszek	Dziurdziów.
Groblewski Michał	Szczawne.
Grodzicki Leon Piotr 2-ga im.	Bzianka,
Grossinger Mariem	Mchawa.
Grossinger Hersch	Baligród, Bystre, Lisowice, Huszowice, Raba, Stężnica, Roztoki dolne.
Grotowski Leon	Jaćmierz, Posada jaćmierska górna i dolna.
Grotowski Zygmunt	Chmorówka.
Grünhaut Neche	Jawornik ruski dolny części „Przysada“ zwane.
Hauth Józef, Piepes Jakób, Jekeles Maurycy dr.	Wisłok wielki.
Herzig Ihla, Chaja, Pineles, Freude Wechsler, Berta czyli Bina Spira, Józef Herzig i Samuel Herzig	Lukowe.
Hickiewicz Adolf	Grabówka górna i dolna.
Holländer Mendel	Turzańsk i Wisłok.
Hołyński Jakób	Brylików, Kleofaszówka.
Horodyńska Leopoldyna	Pielnia, Jędruszkowce i Przybyszów.
Horowitz Samuel i Lazarus Maurycy	Czarna.
Janiszewska z Maniawskich Klotylda	Osiek.
Janiszewski Leopold	Leszczawa dolna.
Janowski Ferdynand, Janowska z Baranowskich Józefa i Janowskiego Eugeniusza masa spadkowa	Głębokie.
Janowski Zygmunt	Falejówka.
Jaworski Cypryan	Sielnica.
Jaworska Felicya i Nowodworski Piotr	Malawa z przyl.
Jordan Józef	Olszanica.
Kakowski Jan	Zboiska.
Kraiński Władysław	Niebocko.
Kraiński Edmund	Leszczowate
Krasicki Edmund hr.	Lisko z przyl.
Kanner Abisch i Zofia	Międzybrodzie, Mrzygłód, Olchowce, Tyrawa solna, Zahutyn.
Kanner Izaak	Dubiecko z przyl. Przedmieście i Czerwonka
Kawecki Antoni	Łohieć, Dydiowa.
Klobasa Wiktor, Szymon, Józef Wojciech Karol 5-ga im. (przez kuratora) i Karol Klobasa	Żeglec.
Kobuzowski Mieczysław	Draganowa, Łęki, Sulistrowa.
Kohna Jakóba i Józefa firma handlowa	Smolnik z przyl. Ruskie, Cyryńskie, Pasieczne i Bereźy i Smolnik część Obszar gruntów tartaku parowego w Smolniku zwana.
Konarski Stanisław hr.	Lutowiska, Sliwnica górna, Zamek w Dubiecku.
Konarski Henryk hrab.	Chrewt z przyl. Olchowiec, Leobrat, Zasanie.
Kornreichowie Szymon, Süssman i Berek	Wolica Wulka.
Korwin Jan	Jureczkowa.
Kowalski Stanisław	Bircza, Bircza II., Korzeniec, Korzeniecka wola, Nowa wieś, Krępak.
Kozłowska Adela i Wanda Falkowska	Witrylów.
Kozłowska Tekla	Guzikówka.
Kozina Julius Alojzy dw. im.	Trepcza, Zabłotce.
Krancowie Józef i Leni z Zukrów	Swierków czyli Świerzków także Świerchowa czyli Swierkowa zwane.
Krzystkiewicz Ludwik	Nienaszów.
Kudler Mojżesz	Dobieszyn.
Lambeck Anna, Berglas Leo i Dzwonkowskiego Apolinarego masa spadkowa	Jodłówka z przyl. Kozłowa, Nasalowa i Wójtowstwo jodłowskie.
Laskowski Władysław Bernard 2ga im	Ladzin z przyl. Zmysłówka.
Laskowski Kazimierz Piotrz 2ga im.	Bażanówka.
Łęcki Kazimierz	Tworylne.
Łepkowski Maksymilian	Zasław.
Łepkowski Rafał	Czaszyn, Brzozowice.
Leszczyńska Marya	Łobozów.
Leszczyńscy, Michalina, Zofia i małoletni Stanisław, Bronisław, Tadeusz i Marya	Turze, Pole I. II.
Lieber Josel	Skorodne część I, II, III, IV.
Lewicki Jan	Żmigród z przyl. Zmigród stary, Siedliska, Holbów, Łysa góra i Kasztel, Myscowa czyli Mysców z przyl. Myszczów, Kąty Żydłowskie, Ozenna, Grab, Rostajne, Świątkowa mała, Wyszowadka, Mytarka, Toki tudzież dobra Kotań z przyl. Świątkowa wielka Bartne i Świerzawa Krępna.
Lityński Stanisław Mieczysław Jan 3 im. Michalina Lityńska dożywotniczka	Daszówka.
Łobaczewski Erazm dr.	Zagórz, Klasztorne i Wielopole.
Löfflera Franciszka masa spadkowa	Piątkowo i Pracówka.
Łoziński Edmund	Potok z przyl Turaszówka i Turaszówka część od Dobieszyn.
Męciński Cezar br.	Dukla, Głojsce, Hyrowa, Iwla, Lipowica, Mszana, Nadole, Teodrówka, Trzciana, Zboiska.
Miączyńska z hr. Bukowskich Marya, Zakliczyna z hr. Bukowskich Henryka i Ujejska z hr. Bukowskich Zofia	Izdebki.
Mickiewiczowa Marya	Zawadka.
Młodkowski Władysław	Truszowice.
Morawski Władysław	Odrzechowa z Wójtowstwem, Urbanówka.
Nadziaka Szymona masa spadkowa	Serednica.
Nanowska Marya	Ustrzyki miastecko i wieś Jasień.
Nowack August	Ustrzyki górne, Wołosate.
Niedźwiecki Władysław Zygmunt Maryan 3ga im. i Niedźwiecka Sylwia	Gorki.
Nowacki - Kopaczyński Władysław Ignacy 2ga im.	Kieców, Łodyżyna część.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Ostaszewski Teofil	Klimkówka, Grabownica, Uzełów.
Peszyński Tadeusz i Łoś August hr.	Kobylany, Łęki część.
Pieściorowski Ryszard	Kuźmina
Pisarczukowie Mikołaj i Julia	Krywe.
Przemyskie rz. kat. biskupstwo	Czeremcha, Daliowa, Jaśliska, Kamionka, Królik polski, Lipowiec, Posada Jaśliska, Szklary, Wola niżna i wyżna. Zawadka. Bśizne, Brzozów, Domaradz, Golcowa, Przysietnica, Starawieś, Równe.
Przemyska gr. kat. kapituła	Nowosiółki dydyńskie, Łupków, Smolnik, Wola muchowa.
Popławska Eugenia Olga Ewa 3ga im.	Sokołowa wola.
Porembalski Jan	Rudawka, Kotów.
Poźniakowie Adolf i Wanda z Janowskich	Połowa dóbr Nowotaniec, Nadolany i Nagorzany i Sękowa wola część „Póżniacze“ zwana.
Pragłowski Aleksander Maryan 2ga im.	Komarowice.
Przyłęcka Aleksandra	Lubno szlacheckie.
Raszowski Adolf i małoletnie Stefania i Stanisław Raszowscy	Łodziny z przyl. Chłomice recte Hłomcza i Dobra.
Rand Mendel	Tarnawa wyżna i niżna.
Reitzenstein Alfons	Końskie.
Reich Pinkas	Jawonnik ruski części Rybne, Górny i Netrebka zwane.
Ringel Zofia	Brzuska i Huta brzuska.
Roiński Emanuel dr.	Teleśnica sama, Sokole.
Romer Hieronim	Markowce i Dydyńce.
Rylska Agnieszka dożywotniczka	Bukowsko.
Rylska Józefa z Tchórznickich	Stróże wielkie i Sanoczek.
Rylski August	Orelec.
Rylski Zygmunt	Pisarzowa.
Saamen Karol Henryk Jan 3ga im. br.	Jałowe, Moczary i Zamłynne.
Schmiedt Roman	Zohatyn.
Schönblum Samuel	Wesoła z przyl. Magierów, Ujazd.
Sartyni Domicela	Jabłonica ruska.
Schaitter Juliusz	Igura.
Segel Eizyk, Segel Samuel, Rand Mendel	Żurawice.
Settmajer Leokadya	Poraj.
Stankiewicz Antoni	Nowemiasto z przyległ. Bybel, Grodzisko i Posada
Starowiejska Zofia	Bratkówka, Odrzykoń.
Starzeński August hr.	Siedliska z przyl. Dąbrówka starzeńska, Dylągowa, Poręby.
Sękowscy Feliks, Leonard i Edward	Wydrna.
Szeptycka Zofia hr.	Korczyna z przyl. Węglówka, Sporne.
Sikorskich fundacya, zakład głuchoniemych	Buków, Trześniów.
Słonecki Jan, Słoneckiej z Jaruntowskich Marceliny masa spadkowa i małoletnia Anna, Marya, Barbara 3 im. Słonecka i Zofii Słoneckiej masa spadkowa	Raczkowa I II. III., Jarowce I. II. III., Srogów I. II. III., Popiele I. II., Jabłonka z przyl. Borsuk.
Słoneckiej z Jaruntowskich Marceliny masa spadkowa	Kostarowce.
Spitz Leib	Drohobyczka, Huta drohobycka.
Sołdraczyński Ignacy	Jasłonki. Kołonice.
Stawiarski Seweryn	Chorkówka Leśniówka, Chlebno z Piotrówką.
Stawiarski Waleryan Roman, 2ga im.	Jedlicze z przyl. Męcinka
Stojowski Jordan August	Jaszczew i Baydy.
Skrzyńska Emilia	Czarnorzeki, Krasna, Krościenko wyżne.
Skrzyński Seweryn	Nozdrzec z przyl. Wara, Hłudno dolne, Korolówka, Bartkówka i Pawłokowa.
Skrzyński Włodzimierz	Chodorówka, Kosztowa i Laskówka.
Skrzyński Zdzisław	Harta i Lipnik.
Swiejkowska Anna	Uherce.
Szczepanowski Karol	Bereźnica wyżna
Szeliska z Urbańskich Marya	Kombornia, Wola komborska i Iskrzynia część I. 45 i 46, Osada Iskrzyńska zwana.
Szemelowski Julian	Ustyanowa górna i dolna.
Tarnawiecki Marceli dr.	Bykowce, Dolina.
Thonet bracia we Wiedniu, firma handlowa	Polany z przyl. Ciechany, Olchowiec, Ropianka i Wilsznia.
Trzecieski Zbigniew	Dynów, Łubno.
Tchórznicka Kornelia	Dąbrówka polska i ruska, Posada sanocka, Stróże małe i Wojtowstwo w Sanoku z przyległ.
Truskolawskiego Leonarda masa spadkowa	Kulaszne.
Truskolawska Rozalia	Kozuszna i Wysoczany, Płonna.
Truskolawscy Marcin, Katarzyna, Apolonia, Hyacenta, Magdalena i Michał i Truskolawskiego masa spadkowa	Pobidno, Ratwanica.
Trzecieski Jan	Miejsce i Lubatówka, Świerzowa, Polanka, Lubatówka część, Dąbrowa lubatowska zwana.
Tyszkowski Antoni	Trojca z przyl. Jamna dolna, Łodzinka, Łomna, Krajna, Borysławka, Jamna górna, Kopysno, Pacław, Posada rybotycka, Rybotycze, Hawniki, Glinne, Gorzanka z przyl. Wola gorzańska, Radziejowa, Wołkowyja z przyl. Dąbrowa, Zawóz, Rybne, Srogów dolny, Pakoczówka I II Lalin I. II.
Urbański Mieczysław	Haczów (wójtowstwo).
Walter Leopold	Dwernik.
Wasylewski Wojciech	Siemuszowa.
Wasylkowski Edmund	Prusiek i Płowce część Damianówka zwana.
Wellischowej Reginy masa krydalna, małoletni Izydor, Bela (Albert) Marya i Wilhelm Wellischowie	Barwinek, Tylawa, Zyndzanów.
Werner Ozyasz	Brzezawa, Wola brzezawska
Weissenwolf Jadwiga hr.	Ruska wieś, Przysada.
Wiktor Adam, Wincenty 2ga im.	Załuż, Dolina, Wiejskie.
Wiktor Władysław, Jan 2ga im.	Nowotaniec, część z przyl. Seńkowa wola
Wiktor Kazimierz	Długie, Zarszyn, Posada zarszyńska, Wróblik szlachecki
Wiktor Józef	Wojkówka.
Wiktor Tadeusz	Faliszówka
Wiktorowa Adela	Niebieszczany.
Wiktorowa z Zatorskich Leopoldyna	Wankowa.
Wilkoszewski Zygmunt	Cieklin z przyl. Wola cieklińska, Duląbki Dzielec, Radość, Pagórek i Dobrynia.
Wisłoccy Kazimierz, Jadwiga, Eugeniusz i Marya z Wisłockich Kozioradzka, Bielowska Justyna	Hołuczków.
Załęski Gabryel	Iskań.
Załuski Michał hr.	Iwonicz.
Zaremba Marya i Zaremby Franciszka masa spadkowa	Lipa dolna i górna.
Zaremba Wiktorya	Zmiennica.
Zietarski Adam	Słuposiany górne i dolne, Raba, Zadwórze.
Zietarska Honorata, Józef, Julian 2ga im. Laskowski	Stefkowa.
Żurowska ze Złockich Helena	Bereźnica niżna, Myczkowce i Zwierzyn.
Żurowski Teofil	Berezka.

Lista

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych na mocy §. 8 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi wielkich posiadłości okręgu wyborczego:

Stanisławowskiego

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Abgarowicz Teodor	Bratyszów.
Antler Franciszek	Soroki.
Antler Ludwik	Soroki część, Sorockie „Browary“ zwane.
Antoniewicze Bołoz Jan dr. i Anna	Skomorochy Rusiłów.
Aywasowa z Nikorowiczów Ludwika przez kuratora	Krasiłówka, Krzywotuły nowe i stare, Hostów.
Bazylianów konwent w Buczaczu	Babianka, Dźwinogród, Sokulec, Zielona i Lackie część „Monasterek“ zwana.
Biłgraj Chaskel	Fitków czyli Chutków.
Błażowska Kazimira małoletnia	Bortniki, Wierzbiatyn i Słobódka.
Błażowscy Aleksander i Konstancya	Targowica.
Bielska z Brzozowskich Wanda	Roszniów i Jurkówka.
Bogdanowicz Grzegorz	Nowosiółka i Petryłów.
Bogdanowicz Roszko Jan i Teofila Roszko Bogdanowiczowa	Worona.
Bogucka Marya	Bubomysz I. II.
Breitbart Mojżesz i Sane	Temerowce.
Brenner Kopel	Majdan średni, także Ortywszczyzna lub Łomadzyn zwany.
Brunicka Paulina br.	Hryniowce.
Brykczyński Stanisław	Pacyków, Zagwóźdz.
Buczackie rz. kat. probostwo	Żurawińce.
Burszyński Jan	Uhrynów górny z Rybnem.
Brad Alter	Oleszów.
Bogdanowicz Katarzyna z Pinterhoferów, Pinterhoferowie Rozalia, Jan i Stanisław małoletni	Winogród.
Bykowski Stanisław	Kolińce górne.
Cielecki Artur	Porchów.
Cieńska Marya Melania 2ga im. z Cywińskich	Łany, Wodniki.
Cywińska Rozalia	Delejów i Tumierz.
Dąbrowskiego Wiktora masa spadkowa	Leszczańce
Doschotowie Oktaw i Marya z Poeltenburgów	Pałahicze i część dóbr Pałahicze
Dzieduszycka z Jaruntowskich Marya hrab. małoletnia	Dumnianów.
Dzieduszycki Wojciech hrab.	Olszanica, Pobereze część „Jaworzec“ zwana. Jezupol, Sielec, Hanusowce z Jastrzębiem.
Dominikanów konwent w Jezupolu	Uzin.
Dobrowolski Bronisław	Hołosków.
Dubs z Teperów Joanna i Alfred Dubs	Maydan średni część Glinki.
Dyszkiewicze Władysław i Izabela i Szczecińska Jadwiga	Tarnawica leśna.
Falika Schmila masa spadkowa	Tustań.
Fürth Hartman Louisa Br.	Hrehorów.
Gątkiewicz Michał	Kutyska.
Grabowski Ignacy i Grabowska z Burzyńskich Filomena	Konczaki stare.
Gniewoszowie Włodzimierz i Marya Stefania 2-im.	Potok złoty.
Głuchowski Grzegorz	Kamienna, Weleśnica część.
Helperna Abrahama masa spadkowa	Wołczyniec.
Halickie rz. kat. probostwo	Załukiew.
Hornstein Jakób	Kościelniki.
Husarzewska Karolina hrab	Ostrzynia, Przeniczniki i Chomiakówka.
Jabłonowscy Prus, Józef i Wanda	Zagwoźdź średni.
Jakubowicz Jan	Puźniki część I.
Jaroszyński Zygmunt	Błudniki, Siedliska, Pukasowce, Dorohowa część.
Jaworska Wanda	Trościaniec, Uście zielone część „Jaworówka“ zwana.
Jędrzejowicz Salomea	Odaje, Słobódka.
Karmelitów konwent Bołszowce	Niemszyn.
Kęplicz Sydonia	Wołosów część „Wołosów górny“ zwana.
Knihiniccy Grzegorz i Piotr, Knihinickiego Bazylego masa spadkowa, Sokołowska Marya, Knihinickiego Stanisława masa spadkowa, Knihinicki Mikołaj, Jakób i Anna, Jaroszewska Anastazya, Zubrów Anna, Hołyńska Katarzyna, Hoszowska z Knihinickich Tekla, Małecka z Nestorowiczów Anna, Knihiniccy Marcin i Teofil małoletni, Krajewskiego Stefana masa spadkowa, Zeidler Józefa, Krajewski Łukasz, Zagórska z Krajewskich Marya, Knihiniccy Żuk, Adolf i Anna, Stańkiewicz Julian	Ladzkie szlacheckie część.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Strutyńskiego Marcelego masa spadkowa, Małecka z Nestorowiczów Anna, Iwanicka 1 voto Knihinicka Anna, Jaworskiej z Dewiczów Adolfiny masa spadkowa, Knihiniccy Mikołaj Bazyli i Jan, Hołyńscy Jan i Katarzyna, Żubrowie Jędrzej Franciszka małoletnie, Dobrowski masa spadkowa	
Krzeczunowicz Wiktor	Komarów.
Krzeczunowicz Franciszek	Maydan z przyl. Huta stara i nowa, Hucisko stare i nowe.
Kriegel Naftali	Puźniki II część, Dolina
Kobylańska Aniela i małoletnie Marya Eligia, Paula 3-ga im. i Emilia Teodora Marcelina 3-ga im.	Woziłów.
Kobylański Leon	Snowidów.
Koropieckie rzym. kat. probostwo	Budzyń, Delawa.
Koziccy Maryan i Silwia	Braniówka Pobereze.
Komorowska Michalina hr.	Cucyłów, Hawryłówka, Weleśnica.
Kułakowski Władysław	Wołosów.
Kunz Franciszek	Mołodyłów, Majdan średni, Strupków.
Ladomirski Konstanty	Markowce część.
Lanckoroński Teodor hr.	Niżniów.
Lerchenfeld Baruch	Międzygórce.
Leszczyński Ludwik	Kołodziejów.
Lewicki Tomasz i Mandyczewska Katarzyna.	Łazarówka.
Łukasiewicz Dominik	Ottynia, Uhorniki.
Łukasiewicz Kajetan Kazimierz	Bortniki.
Majewska Franciszka Ksawera	Kolińce.
Miączyński Kazimierz (przez kuratora)	Kłubowce, Podpieczary, Tyśmienica.
Mencel Karol	Niskołysy.
Mełbachowski Władysław dożywotnik i małoletni Henryka, Jadwiga, Adam i Aleksander Mełbachowscy	Horychlady.
Mołodecki Józef, Jan, Antoni, Mikołaj 4 im.	Monasterzyska, Berezówka, Czechów, Folwarki, Huta nowa i stara, Słobódka górna Wyczułki część „Derenówka“ zwana.
Morawscy Celestyna z Bocheńskich i Tymon Aleksander 2-ga im. dr.	Kończaki nowe.
Morawski Włodzimierz	Olesza, Sawałuszki.
Musiał Karol	Pawełcze.
Mysłowski Alfred	Uhorniki, Mykietyńce Podłuże, Scianka, Zyżnomierz, Koropiec z przyl. Przewoziec Nowosiołki, Zalesie i Zubrzec.
Mochnaccy Zofia, Tadeusz, Marya, Kamila i Seweryna	Tyśmieniczany, I. II III.
Nowakowski Karol, Adama Knihinickiego masa spadkowa, Tekla Hoszowska, Grzegorza Knihinickiego masa spadkowa, Józef Świątopełk Zawadzki, Stanisława Knihinickiego masa spadkowa, Karolina Deputowicz, Maryanna Sieradzka, Antoni (syn) i Antoni (ojciec) Karol, Kornelia i Jan Sokołowscy Anastazya Jaroszewska, Łukasz Krajewski, Maryanna, Wincenty i Jan Zeidlery, Maryanna Krajewska, Józef Morze Katarzyna Hołyńska i Katarzyna Krajewska	Cucyłów I
Ogólny austryacki zakład kredytowy ziemski.	Nadwórna z przyl. Nazawizów czyli Nazawiczów, Pniów, Strymba, Pasieczna zielona, Jabłonica i Mikuliszyn.
Chanowiczowie Jan i Marceli	Miłowanie.
Pieńczykowska Sydonia i małoletni Franciszka, Kazimierz, Adam Pieńczykowscy	Dołhe i Stryhańce.
Poncet Józef i Ksawery Madejewski	Uście zielone z przyległościami Łuka.
Ponińscy Romuald i małoletni Jan	Kowalówka.
Potoccy Emil, Artur i Oskar hrab.	Buczacz, Nagorzanka, Podzameczek.
Potoccy Oswald, Karol, Ludwik dw. im i Henryk Edmund dw. im. hr małoletni	Maryanpol z przyl. Wołczków i Bukowna.
Romera Antoniego masa spadkowa	Iwanówka Posiek i Maydan, część Radcza.
Rodakowski Aleksander	Jeziorko.
Rodakowskiego Felixa masa spadkowa	Okniany.
Rokosowski Mieczysław	Tarnawica polna.
Romaszkan Franciszek br.	Krechowce, Opryszowce.
Rozwadowska Helena małoletnia	Bryń, Bednarów.
Rozwadowska Marya	Ruzdniany.
Ryński Eustachy	Czarnołóżce.
Safrinowie Izrael Hersch dw. im. i Juda	Wyczułki, Monasterzyska części „Sofrinówka i Kłodne“ zwane i Berezówka część Swinia zwana.
Schaffel Kopel małoletni, Wigdor i Izrael Schafflowie i masa spadkowa Natana Schaffla	Załukiew Nielepiec, Bereźnica szlachecka.
Zeeman Izak	Ostrów, Dobrohoszcz.
Stadiona Rudolfa hrab., masa spadkowa	Przerośl, Bohorodczany miasto, Bohorodczany stare, Grabowice, Horapolina, Hryniówka, Lachowce, Nieworzyn, Pochówka, Sadzawa.
Stadion Gizela hrab., Csaky z hrab. Stadionów Rudolfina hrab.	Łysiec z przyległ. Drohomierzany, Łysiec stary, Stebnik, Czukalówka, Posiecz i Maydan.
Stanisławowskie rz kat. probostwo	Pasieczna, Paryszcze.
Starzyński Jan	Baranów.
Stein z Marguliesów Estera małoletni Schifra, Mojżesz i Majer Marguliesowie, Margulies Rachela dożywotniczka, Körner Gitla i Marguliesowie Berl Dawid i Leib	Chryplin, Czernejów, Chomiakowa.
Stojowski Jordan Zdzisław	Jezierzany, Trojan, Zielona, Jordanów.
Szadbej Antoni	Bohordyczyn.
Szawłowski Ludwik	Przewłoka, Dubienka, Weleśniów.
Szawłowski Tytus	Barysz, Puzriki.
Starzyński Franciszek	Jahorów.
Schutzmanna Majera Leiba 2ga im. masa spadkowa	Kozina.
Siostry miłosierdzia w Maryampolu	Dubowce.
Słoneccy Justyna i Albin	Ladzkie, Bobrowniki.
Wartanowicz Krzysztof	Hubin z przyległ.
Weingarten Mendel	Knihinin, Pasieczna części Zagwóżdż część „Klin“ i „Środlesie“ zwane.
Weintraubowa z Kriegłów Scheindla z Weintraubem Jakóbem, Natem 2 im.	Bohorodczyn, część Telefuszczyzna zwana
Weintraub Jakób, Nuta 2ga im.	Przybyłów.
Weiselbergerowie Wolf i Hersch, Weiselberga Mendla masa spadkowa i Szewa Weiselberger	Kośmierzyn.
Wilczyńska Henryka	Hwozd, Mołotków.
Zabielscy Jan i Otylia	Dorohów.

L. 21459. (6007 3—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Annę, Barbarę, Aleksandrę i Nadzieję baronówny Rozen, że gmina miasta Krakowa wniosła przeciw nim dnia 5go sierpnia 1885 l. 21459 pozew o orzeczenie, że suma 1000 zł. polskich w monecie srebrnej z przynależytościami w pozycyi 3 stanu biernego czyli karty ciężarów realności pod l. 132 dz. IV w Krakowie położonej wyk. hip. l. 788 objętej na rzecz masy Karola Rozena intabulowana przez zapłatę umorzoną została i z hipoteki wymienionej realności wyekstabulowaną być winna, i że dla nich kurator w osobie adw dr. Henryka Schoena z substytucyą adw. dr. Rothweina ustanowiony został.

Wzywa się zatem pozwanych, aby celem wniesienia pisemnej obrony w dniach 90 pełnomocnika sobie ustanowili, i o tem sądowi krajowemu donieśli lub aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony przeciw roszczeniu pozwu de praes. 5 sierpnia 1885 l. 21459 dostarczyli, inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

W Krakowie, 7 sierpnia 1885.

L. 8998/pr. (6177 3—3)

W myśl rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 września 1875, odbędą się egzamina lekarzy i weterynarzy przepisane rozporządzeniem wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z 21 marca 1873 (dz. u. p. nr. 37) w celu uzyskania stałej posady w publicznej służbie zdrowia, przy władzach administracyjnych, w jesieni 1885 r., a to dla lekarzy w Krakowie, zaś dla weterynarzy we Lwowie.

Prośby o przypuszczenie do tych egzaminów, mają być wniesione najdalej do końca września 1885, do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, przez dotyczące c. k. starostwo i zaopatrzone w dowody wymagane § 7 względnie 17 wyżej powołanego rozporządzenia.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 16 września 1885.

L. 6641. (6082 3—3)

Powiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Paulinę Piria z Pesztu, że dla niej w sprawie o zaintabulowanie jej za właścicielkę $^1/_4$ części z połowy czyli 1/8 części z całej realności w Krośnie, na imię Maryanny z Turczyńskich Ligęza, w połowie zapisanej, pod l. k. 74 położonej, wyk. hip. 93 objętej, ustanowiono kuratora w osobie p. Feliksa Kaczorowskiego w Krośnie, któremu to kuratorowi ts. uchwałę z dnia 12 lutego 1885 l. 1399, dozwalającą proszoną intabulacyę, się doręcza.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 17 lipca 1885.

L. 3193. (6039 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Hulika z Trzciany, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw niemu o 100złr., 150 złr., 200 złr. i 100 złr. a. w. p Sylwester Jaciewicz c. k. notaryusz w Krośnie kuratorem dla niego ustanowionem został przyczem wzywa się Teodora Hulika by temu kuratorowi swemu potrzebną informacyę dla obrony praw jego dał, w przeciwnym bowiem razie sam za skutki swej niedbałości odpowiadać będzie.

Krosno, dnia 31 lipca 1885.

L. 37985. (6071 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo przez Samuela Fischera zagubionych, przez Towarzystwo kredytowe miejskie we Lwowie wydanych czterech marek wkładkowych z daty: Lwów 7 stycznia 1878 l. 49, 50, 70 i 71 po 100 złr. w. a., aby w ciągu 1 roku 6 miesięcy i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej z takowymi do sądu się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie takowe za umorzone uznane zostaną.

We Lwowie, 14 sierpnia 1885.

L. 6252 (6135 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Michonia celem doręczenia mu tutejszo-sądowej uchwały hipotecznej z dnia 31 sierpnia 1884 l. 7539, kuratorem Jana Gibczyńskiego, przełożonego gminy w Zarszynie.

Sanok, dnia 24 lipca 1885.

L. 7297 (6045 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starej-soli zawiadamia, że Kaźimierz Sokołowski dnia 23 listopada 1881 w Starej soli z pozostawieniem majątku i bez pozostawienia rozporządzenia na wypadek śmierci, zmarł.

Wzywa się zatem niewiadomego z pobytu spadkobiercę, Józefa Sokołowskiego, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia umieszczenia ostatniego edyktu, w sądzie się zgłosił i deklaracyę swą wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya ze zgłaszającymi się sukcesorami i ustanowionym dlań kuratorem, Aleksandrem Wysockim ze Starejsoli, przewiedzioną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 8 grudnia 1884.

L. 9471. (6192)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, iż do rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisaną została firma Samuela Schönbacha dla handlu okowitą i zbożem w Żurawnie.

Posiadaczem tej firmy jest Samuel czyli Alter Schönbach kupiec w Żurawnie.

Z c. k. sądu obwodowego.

W Samborze, 25 sierpnia 1885.

L. 41550. (6181)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że firmę „Pierwszy Bazar zagraniczny Bund i Urich we Lwowie“ w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w ks. II. str 92 poz. 237 dnia 25go sierpnia 1885 wpisano i przy tejże uwidoczniono:

1) że spółka rozpoczęła się w roku 1881.

2) że każdy ze spólników upoważnionym jest do zastępowania i podpisywania spółki.

We Lwowie, dnia 2 sierpnia 1885.

L. 23096. (6148)

C k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „S. Silberberg“, którą używać będzie Samuel Silberberg jako właściciel handlu skór w Jaworzniu podpisując takową „S. Silberberg“.

W Krakowie, 28 sierpnia 1885.

L. 3814. (6156 1—3)

Zawiadamia się spadkobierców ś. p. Gabryela Baniaka, iż w sprawie ustnej Zofii Baniak przeciw Gabryelowi Baniakowi względnie jego leżącej masie nieletnim Salomei i Maryannie Hamielec i nieobjętej masie spadkowej po Wiktoryi Zacharowej o zniesienie spólności posiadłości wyk. hip. 53 ks. gr. gm. Mokrzyska objętej ustanowiono dla leżącej masy Wiktoryi Zacharowej kuratora ad actum w osobie Tomasza Pagacza z Mokrzysk.

C. k. sąd powiatowy

W Brzesku, dnia 27 lipca 1885.

L. 2195. (6198 1—3)

Niniejszem zawiadamia się Kajetana Wolskiego byłego drzierżawcę dóbr Domaradza, tudzież komisarza cyrkularnego Hladisza i mandataryusza Turka, a względnie masę spadkową tychże, że w tutejszym depozycie na rzecz ich a mianowicie dla pierwszego kwota 10 złr. przez Herscha Roznera tytułem należytości poddańczej, na rzecz drugiego kwota 31 złr. 63 cnt. jako koszta sekwestracyjne przez sąd obwodowy w Przemyślu z ceny kupna sprzedaży dóbr Wróblika królewskiego jest złożona.

W Brzozowie, dnia 26 czerwca 1885.

L. 6810. (6196 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Abrahama Sigall z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu dnia 9 września 1885 do l. 6810 przez Scheindlę Auerbach pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 100 złr. w. a., że kuratorem dla niego adwokat dr. Mijakowski ze zastępstwem adw. dr. Heynego ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

W Złoczowie, dnia 12 września 1885.

Licytacye.

L. 5759. (6269 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz komitetu likwidacyjnego c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 17 rat po 30 złr. i jednej raty 30 złr. 54 cnt. w. a. z pn. w tusądowem zabudowaniu w dniach 28 września i 29 października 1885, każdym razem o 10tej godzinie przed południem, przedsięweźmie sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Lewczyka pod lk. 7 subr. 27 w Woli niżnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena szacunkowa wynosi 900 złr., zaś wadyum 10prc. takowej. Resztę warunków tudzież akt opisania przejrzeć można w ts. registraturze.
Rymanów, 20 sierpnia 1885.

L. 5758. (6270 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz komitetu likwidacyjnego c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 22 rat po 15 złr. i jednej raty 15 złr. 11 cnt. wa. zpn. w tusądowem zabudowaniu w dniach 21 września, 26 października i 7go grudnia 1885, każdym razem o 10ej godzinie przed południem, przedsięweźmie sprzedaż realności dłużnika Wasyla Hryneńko pod lk. 119 subrep. 25 w Zawadce rymanowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena szacunkowa wynosi 450 złr. zaś wadyum 10prc. takowej. Resztę warunków tudzież akt opisania przejrzeć można w ts. registraturze.
Rymanów, 10 sierpnia 1885.

L. 9338. (6151 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem ściągnięcia resztującej dłużnej kwoty 3860 złr. 60 cnt. z 13prc. odsetkami od dnia 20go października 1876, kosztów w kwocie 7 złr. 77 cnt. poprzednio i kosztów egzekucyjnych w kwocie 25 złr. 20 ct. obecnie przyznanych, ponowną przymusową uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 7 grudnia 1877 l. 62007 dozwoloną publiczną sprzedaż folwarku „Zapulcze“ w Trościańcu pow. Jaworów położonego, jak dom. 517 pag. 145 n. 1 haer. małżonków Jana Müllera (junior) i Elżbiety z Ruppów Müller własnego, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, która to sprzedaż w trzech terminach a to: dnia 23 października 1885, dnia 19 listopada 1885 i dnia 22 grudnia 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 21 przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi suma 8000 złr. jako wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta.
Zakład wynosi 800 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia się obydwie strony, dłużników hipotecznych: Jana Müllera (junior) i Elżbietę z Ruppów Müllerową z życia i miejsca pobytu niewiadomych do rąk kuratora adwokata dr. Leonarda Tarnawskiego, c. k. Prokuratoryę Skarbu, Urząd podatkowy w Jaworowie, wierzycieli Jana Müllera i Piotra Müllera z życia i miejsca pobytu niewiadomych — jak również wierzycieli, którzyby po dniu 27 lutego 1835 prawo zastawu na powyższej majętności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora dr. Juliana Łużeckiego z zastępstwem dr. Karola Regera, adwokatów w Przemyślu i przez edykta.
Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 9338. (6151 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia małżonków Jana Müllera (junior) i Elżbietę z Ruppów Müllerową z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie publiczna sprzedaż ich majętności „Zapulcze“ w Trościańcu położonej rozpisano, dla nich kuratora w osobie dr. Leonarda Tarnawskiego adwokata w Przemyślu ustanowiono i temuż uchwałę licytacyjną doręczono.
Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 15040. (6252 1—3)
Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Limanowa na lata 1886, 1887 i 1888 bezwarunkowo, lub też warunkowo to jest na rok 1886, z milczącem odnowieniem na dalsze lata 1887 i 1888, lub też tylko na jeden rok 1886, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu na dniu 15 października 1885 od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya.
Cena wywołania w mowie będącego przedmiotu wynosi 2169 złr. 62 ct.
Pisemne oferty zaopatrzyć się mające w wadyum 10 prc. ceny wywołania mają być wnoszone do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 2 godziny dnia 14 października 1885.
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Nowy Sącz, dnia 15 września 1885.

L. 2065. (6223 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Kulikowskiej zamężnej Mikulin w kwocie 190 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 12 października 1885 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności Paraski Kołodziej, wykazem hipotecznym l. 1023 gminy Nastasów objętej, w jednym terminie za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 315 zł. Wadyum 16 zł w. a. Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Mikulińce, dnia 20 czerwca 1885.

L. 996. (6221 1—3)
W dniach 19 października i 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 10 n. 14 w Ustrobny położonej, ciała hipotecznego nietworzącej, Jana Wojtowicza własnej, na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. aw. z pn. Na pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 650 zł., na trzecim terminie nie niżej 600 zł. Poręczne 65 zł. aw. Akt opisania przejrzeć można w registraturze sądowej. Do ułożenia lżejszych warunków licytacyi wyznaczono dzień 22 grudnia 1885 godz. 10 rano.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora ad actum p. Augusta Lewakowskiego adwokata w Krośnie.
C. k. sąd powiatowy.
Krosno, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 7557. (6219 1—3)
W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 22 października i 26 listopada 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya części realności l. 17 według wyk. hipot 320 w $^1/_5$, zaś wyk. hip. 18 gminy katastr. Uherce niezabitowskie w $^2/_{80}$ częściach Michała Prystawy własnej, na rzecz Wojciecha Ławrynów pto 140 zł z pn.
Cena wywołania 186 zł, wadyum 18 zł. 60 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Iwana Kolibeka z Uherec niezabitowskich.
Gródek, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 2733. (6243 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Leibie Hutesowi pto 200 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod Nk. 54 w Sokołowie położonej wedle wyk. hip. l. 170 ks. gr. gminy Sokołów, Leiby Hutesa własnej, w dniach 12 października, 9 listopada i 12 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.
C. k. sąd powiatowy
Wiśniowczyk, dnia 24 lipca 1885.

L. 5339. (6267 1—3)
W dniach 13 października, 16 listopada i 16 grudnia 1885, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia sumy 980 zł. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk 58 w Dobrzanicy położonej, małżonków Jakóba i Rozyny Mathias, tudzież leżącej masy spadkowej Antoniego Ario własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1700 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 170 zł Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania realności można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Przemyślany, 28 lutego 1885.

L. 2739. (6247 1—3)
C k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredyt. wego ziemskiego w Krakowie przeciw Kieryłowi Strachmanczukowi pto 150 zł. w a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod Nkons. 8 subr. 185b w Rosochowaćcu w dniach 13 października, 10 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, dnia 24 lipca 1885.

L. 3514. (6263 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności 725 zł. 82 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności Nk. 345 i 346 w Kutach dłużnika Peisacha Landwehr własnej, na dniu 16 października, 18 listopada i 18 grudnia 1885 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwziętą będzie, że realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 320 zł. w. a. resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.
Kuty, dnia 13 czerwca 1885.

L. 4670. (6264 1—3)
C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1885, o godź. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 190 w Sułkowicach położonej, wedle wyk. hip. 161 księgi gruntowej tejże gminy Józefa Sołtysa własnej, na rzecz c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie o 95 zł. 65 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a.
Wadyum 40 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Myślenice, dnia 23 sierpnia 1885.

L. 9337. (6150 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia resztującego kapitału 819 złr. 84 cnt. z 13prc. odsetkami od 20 października 1876, kosztów w kwocie 7 złr. 77 cnt. poprzednio jak też kosztów w kwocie 28 złr. 40 cnt. obecnie przyznanych, ponowną przymusową, uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 7 grudnia 1877 l. 61999 dozwoloną, publiczną sprzedaż folwarku „Bronki“ w Trościańcu pow. Jaworów położonego, wedle dom. 517 pag. 299 n. 1 haer. małż. Krystyana Müller i Krystyny z Ruppów Müllerowej własnego, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, która to sprzedaż w trzech terminach dnia 19 października 1885, dnia 17 listopada 1885 i dnia 15 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem nr. 21 przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi suma 2000 złr. jako wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta.
Zakład wynosi 200 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.
O tem zawiadamia się obydwie strony, dłużników hipotecznych z miejsca i życia pobytu niewiadomych do rąk kuratora dr. Leonarda Tarnawskiego, c. k. Prokuratoryę Skarbu, Urząd podatkowy w Jaworowie, wierzycieli Jana Müllera i Piotra Müllera z życia i miejsca pobytu niewiadomych, jak również wierzycieli którzyby po dniu 27 lutego 1885 prawo zastawu na powyższej majętności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk kuratora dr. Juljana Łużeckiego z zastępstwem dr. Karola Regera adwokatów w Przemyślu i przez edykta.
Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 9337. (6150 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia małżonków Krystyana i Krystynę Müllerów z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie publiczną sprzedaż ich majętności „Bronki“ w Trościańcu położonej rozpisano, dla nich kuratora w osobie dr. Leonarda Tarnawskiego adwokata w Przemyślu ustanowiono i temuż uchwałę licytacyjną doręczono.
Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 5243. (6220 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 22 września i 23 października 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 listopada 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 166 now. 261 star. w Jezupolu, ciała tabularnego nie stanowiącej, Nazarka Owczar własnej, na rzecz Zakładu sióstr miłosierdzia w Mariampolu pto 52 zł. 15 ct. w. a.
Cena wywołania 64 zł., wadyum 6 zł. 40 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Halicz, dnia 26 lipca 1885.

L. 4247. (6218 2—3)
Dnia 28 września i dnia 28 października 1885 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 224 w Wołoskiej-wsi położonej przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącej, celem ściągnienia należącej się Jakóbowi Korolowi od leżącej masy spadkowej ś. p. Fedia Parachoniaka a właściwie od tegoż oświadczonych nieletnich spadkobierców sumy wekslowej 150 złr. z pn.
Na tych terminach dwóch realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie a gdyby nikt ceny tej nie ofiarował wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 5 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 925 złr. wadyum 10 prc. ceny wywołania t. j. 92 złr. 50 ct.
Protokół opisania oszacowania i bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze są do przejrzenia.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Włodzimierza Lewickiego, kandydata notaryalnego w Bolechowie
Z c. k. sądu powiatowego
Bolechów, 25 czerwca 1885.

L. 1024. (6215 2—3)
W celu zabezpieczenia dostarczenia w przeciągu roku 1886 dla więźniów sądu obwodowego w Brzeżanach różnych artykułów co do ilości na ilość 150 — 180 więźniów obliczonych odbędzie się w kancelaryi Prezydyum sądu tutejszego na dniu 28 września 1885 od godziny 10 do 12 przedpołudniem licytacya in minus.

Przedmioty;	wadyum
8000 klg. słomy żytnej okłotowej,	15 złr.
550 klg. nafty,	15 złr.
12 klg. świec łojowych,	2 złr.
440 klg. mydła prostego,	5 złr.
90 klg. smalcu wieprzowego,	3 złr.
pobielanie naczyń kuchennych,	10 złr.
roboty szklarskie,	5 złr.
roboty kominiarskie,	10 złr.

Licytacya odbędzie się ustnie z dopuszczeniem także pisemnych ofert, ktore do godziny 11 będą przyjęte jeżeli na pojedyncze zaś do 12 jeżeli na więcej lub wszystkie przedmioty opiewać będą.
Oferty mają wadya w gotówce zawierać jako też oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne i takowym bezwarunkowo się poddaje.
Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi prezydyalnej.
Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Brzeżany, dnia 18 września 1885.

L. 6806. (6012 3—3)
W c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi przeprowadzoną będzie dnia 16 października 1885, o godzinie 10 rano w biurze V. celem wydobycia wierzytelności galic. banku hip. 7115 złr. 24 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Probabin, wedle wyk. hip. 30 B. p. 7 dłużnika Szulima Neubergera własnych. Cena wywołania jest wartość szacunkowa 35470 złr., dobra te będą atoli na terminie powyższym sprzedane nawet poniżej tej ceny, wszelakoż nie taniej jak za 15000 złr.
Wadyum w gotówce lub w papierach złożyć się mające wynosi 1773 złr. 50 cnt. Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Kołomyja, 30 lipca 1885.

L. 5237. (5990 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Arona Rebhuna w kwocie 60 złr. wa. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 października, 17 listopada i 18 grudnia 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod nk. 125 w Giedlarowej położonej, Michała i Maryanny Płoszajów własnej. Cena wywołania 485 złr Wadyum 48 zł. 50 cnt. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Leżajsk, 25 sierpnia 1885.

L. 4013. (5812 3—3)
Na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 zł odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 16 października, 20 listopada i 30 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Drabika własnej pod l. 43 w Żurawiczkach położonej.
Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania 1920 złr.
Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Władysław Grabowski.
C. k. sąd powiatowy
Jarosław, 29 czerwca 1885.

L. 5020. (6083 3—3)
Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Franciszki i Zofii Płonków pod n. k. 377 w Osieku położonej, na pokrycie pretensyi Anny Jaromikowej w sumie 22 zł. 81 ct. z pn., w sądzie w dwóch terminach w dniach 19 października i 19 listopada 1885, każdym razem o godz. 10 rano. Cena wywołania 80 zł., wadyum 30 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Kazimierza Goyskiego, zastępcę notaryusza w Kętach, a termin do warunków lżejszych na dzień 19 listopada 1885 godzinę 3 po południu.
Kęty, dnia 16 sierpnia 1885.

L. 3691. (6159 1—3)

W dniu 15 października i w dniu 18 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 47 w Targowiskach położonej, według wykazu hipotecznego l 57, dłużnika Ignacego Jozefczyka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 65 zł. z większej sumy 200 zł. pochodzącej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2980 zł., poręczne 298 zł. w. a.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono na dzień 23. grudnia 1885 godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Alojzego Pietrzyckiego z Krosna.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 czerwca 1885.

L. 7673. (6242 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku zaliczkowego w Stanisławowie przeciw Marcinowi Plauszewskiemu o zapłacenie 240 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 15 października, 16 listopada i 15 grundnia 1884, każdym razem o 10 godz. rano publiczna sprzedaż realności, pod lk. 96 w Nadwórnej położonej, ciało tabularne stanowiącej. z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, na trzecim zaś terminie i za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 289 zł.

Wadyum 28 zł. 90 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania i wyciąg tabularny są w tus. registratuze do przejrzenia.

Tłumacz, 31 sierpnia 1885.

L. 6770. (6201 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Michała Huculaka w kwocie 10 zł. 87 ct. w. a. z pn. w dniu 20 października 1885 o godzinie 11 przed południem, w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużniczki Tekli Fiałkowskiej z Nowosiółki, ciało hipoteczne, wykazem hipotecznym l. 141 księgi gruntowej gminy katastralnej Nowosiółka objęte, stanowiącej, a z parcel gruntowych 914 i 956 się składającej, w jednym terminie nawet i poniżej ceny szacunkowej oraz wywołania 75 zł.

Wadyum wynosi 7 zł. 50 ct.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica, dnia 30 grudnia 1884.

L. 27967. (6197 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Julianny Gilowej 2o Oleksowej w kwocie 61 złr. 59 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 września, 22 października i 23 listopada 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 2/8 części realności, l. k. 19 w Nowej-wsi narodowej, wedle ks. gł. pow. vol 35, pag. 210, n 1 haer. Józefa Głączyka vel Glończyka własnej.

Cena wywołania 85 złr., wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie, do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 17 grudnia 1885, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Samuel Unger, z substytucyą adw dr Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, 12 sierpnia 1885.

L. 6598. (6087 3—3)

Celem zaspokojenia kwot 120 zł. i 209 zł. w. a. z pn. na rzecz Salomona Marka odbędzie się w sądzie tut publiczna sprzedaż przymusowa połowy realności l. k. 244 w Rohatynie wedle dom. tom. I pag. 346, dłużnika Leona Krzyworączki własnej, w jednym terminie dnia 21 p ździernika 1885 o godz. 10 rano za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lipiner w Rohatynie. Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 27 czerwca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 4580. (6287)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie wyłożył do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin: Bystre, Habkowce, Huczwice, Kibrawa, Kołonice, Lubne.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą na dniu 28 września 1885, w którym potrzebne dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Baligród, 21 września 1885.

Konkursa.

L. 5895. (6189 3—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w randze X. z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie czterech tygodni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w „Gazecie Lwowskiej".

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 16 września 1885.

L 44984. (6230 2—3)

W celu nadania stypendyum o rocznych 300 zł. w. a. z fundacyi pod nazwą „Stypendyum Rozalii i Karola Słapów" ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum powyższe może otrzymać tylko młodzieniec urodzony w Wadowicach w Galicyi z mieszczańskiej familii obrządku rzymsko-katolickiego uczęszczający do szkoły techniczno-przemysłowej.

Kandydaci, spokrewnieni z familią Słapów będą mieć pierwszeństwo przed wszystkimi ubiegającymi się a dopiero w braku tychże korzystać mogą z niniejszego stypendyum inni wykazujący powyższe warunki.

Prawo nadawania stypendyum wykonywa Wydział krajowy na propozycyę Rady gminnej miasta Wadowic.

Podania należy wnieść na ręce Dyrekcyi c. k. Akademii techniczno-przemysłowej w Krakowie do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada 1885 i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa poświadczenie Zwierzchności gminnej w Wadowicach, iż kandydat pochodzi z tamtejszej mieszczańskiej rodziny tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci odwołujący się do pierwszeństwa na mocy pokrewieństwa z familią Słapów, winni również wykazać to pokrewieństwo metrykami chrztu a względnie innymi dowód stanowiącymi dokumentami.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z
Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 17 września 1885.

L. 25551. (6254 1—3)

KONKURS

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Bestwinie w powiecie Bialskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. a rocznemi poborami płacy 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzeniem 240 złr. za dziennych posłańców między Bestwiną a Dziedzicami. Prośby należy wnieść w przeciągu trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 18 września 1885.

Upadłości.

L. 44368 (6256)

C k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, iż na podstawie wniosków wierzycieli masy rozbiorowej Maurycego Renschnera tymczasowy zawiadowca tejże masy rozbiorowej adwokat dr. Maksymilian Sokal stałym zawiadowcą tudzież adwokat dr. Marceli Dziubiński zastępcą zawiadowcy ustanowionym został.

Lwów, dnia 12 września 1885.

L. 25761. (6258 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §§. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Karola Dobrzańskiego, cukiernika w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana radcę sądu krajowego, Andrzeja Lubaszka, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr Stanisława Abłamowicza, z substytucyą pana dr. Zygmunta Eibenschütza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 30 września 1885 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli. C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 2 listopada 1885 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkur. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 1 grudnia 1885 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby. Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 19 września 1885.

L 13469. (6283 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Gustawa Morawetz protokołowanego kupca w Podwołoczyskach, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. sędziego powiatowego p. Fredyreka Kloss w Skałacie, a tymczasowym zarządcą masy p. Józefa Tiger w Podwołoczyskach.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie d. 30 września 1885, godz. 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 9 grunia 1885, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 8 stycznia 1886, o godzinie 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie, będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Skałacie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Skałacie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym byzostał.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 16 września 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 1737. (6211 3—3)

Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzenia posady sekretarza Wydziału Rady powiatowej Drohobyckiej rozpisuje się niniejszem konkurs a to pod następującemi warunkami.

1. Petent ma się wykazać ukończonemi studyami prawniczemi odbytemi, egzaminami państwowemi i praktyką administracyjną. Pierwszeństwo będą mieć petenci wykazujący się złożeniem praktycznego egzaminu politycznego tudzież sekretarze Rad powiatowych:

2. Ma się wykazać znajomością obu języków krajowych i języka niemieckiego w słowie i piśmie z podaniem dotychczasowego zajęcia.

3. Ma udowodnić swój wiek.

4. Płaca roczna wynosi 1000 złr.

5. Ubocznemi zajęciami niewolno zajmować się sekretarzowi Rady.

6. Podania należycie instruowane wnieść należy do Wydziału powiatowego najdalej do 31 października 1885 włącznie.

Z Wydziału powiatowego

Drohobycz, dnia 17 września 1885.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

poleca:
Płókanki
ze szkła mlecznego lub kolorowego
tuzin 10 złr.

100 złotych

wypłacę temu, który po kilkudniowem użyciu mego skutecznego **środka przeciw nagniotkom** zwanego „Keralyn", wyrobu aptekarza Schneida, zupełnie bez bolu, bez wypiekania lub krajania, nie zostanie uwolnionym od nagniotków. W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko u **St. Georgs Apotheke von Max. Schneid, Wien V,** dokąd wszystkie zamówienia adresować należy. — Cena $^1/_1$ po 1 złr. a $^1/_2$ po 60 ct., pocztą o 10 cnt. więcej. — Należy żądać tylko „Hühneraugenmittel **Keralyn" aptekarza Schneida** i wystrzegać się przed naśladowanemi wyrobami lub podobnemi środkami. — Skład we **Lwowie** u aptekarza **Piotra Mikolascha.** (5139 4-10)

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeże z pnia, także **brzoskwinie i pigwy** po 1 zł. 50 cnt., nowe **orzechy** po 1 złr. 70 cnt., **melony, śliwki i jabłka rajskie** po 1 zł. 25 ct., dostarcza w 5 kil. koszykach franko do każdej stacyi pocztowej

Ed. Rittinger,
właściciel winnic **w Werschetz**
(na Węgrzech) (5323 14—?)

Księgarnia
skład i wypożyczalnia
NUT MUZYCZNYCH
oraz
ekspedycya pism peryodycznych
S. A. Krzyżanowskiego
w KRAKOWIE,
otrzymała na główny skład
Nauka położnictwa
dla użytku położnych,
napisana przez
Dr. Henryka Jordana
docenta położnictwa U. J.
wydanie drugie
zwiększone i poprawione.
Kraków 1885. **Cena zł. 3.50.**
(6145 2—4)

Dra. Jasińskiego
„OBRAZKI"
„ze świata chorób"

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł. Próbka treści: O „kaszlu" oskrzelowym i płucnym, o kąpielach „stalowych", o „żętycy", o homeopatyi „Mattejego", o wadach zakładów wodoleczniczych, o leczeniu „dyfteryi" i t. d. (3674 7—?)

Ekstrakt
zaszczytnie znanego
Olejku do usz

wynalazku c. k. sekundaryusza Dra Schifek, który wylecza każdy rodzaj **głuchoty** nie z urodzenia pochodzącej i bezzwłocznie usuwa **szum w uszach kłócie w uszach, cieczenie z usz** i t. p., nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie **1 złr. 50 ct.**, w aptece **Piotra Mikolascha we Lwowie.** (6277 1—12)

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądz chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kuracyę w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie;

Specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zakaźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tud ież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Naj listy, które pod adresem „M. BIELAK ulica piekarska l. 6 Lwów" nadsyłać należy, udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 zrana a od 6 do 7 wieczór. [6655 8 ?]

Tylko 3 złr.

300 tuzinów **dywanów** w najpowabniejszych wzorach tureckich, szkockich i kolorach pstrych, 2 metry długie, 1½ metra szerokie, muszą czemprędzej być pozbyte i kosztują od sztuki tylko 3 zł., wolne od opłaty cła, za przesłaniem lub pobraniem należytości. Stosowne do tychże **dywaniki do łóżek**, para 2 złr.

ADOLF SOMMERFELD, w Dreznie.
Poleca się odsprzedającym. 6276

Orzechy włoskie

wysokopienne 10—15 letnie do nabycia po cenie 60—80 centów.

Zarząd ogrodu księcia Jerzego Czartoryskiego w **Wiązownicy**, p. **Jarosław.** (6147 2—3)

Spiew solowy.

Spiewaczka, która studyowała u sławnych mistrzów w Wiedniu i **drezdeńskie konserwatoryum z dyplomem ukończyła, otwiera z dniem 1 października kurs spiewu we Lwowie.** — Wiadomość: Ulica na Rurach, l. 5 na I. piętrze, drzwi Nr. 5. [6255 2-15]

Skład Fortepianów
i k. szkoła muzyczna
L. Marka

przeniesione zostały do kamienicy, Rynek pod l. 9. (na I. piętro, dawniej rezydencya arcybiskupia).

Kursa szkolne nauki gry na fortepianie w 3 oddziałach i spiewu rozpoczynają się z d. 1 września. 4968 4—?

Magazyn Schayerów we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 3 — poleca:

Materye	Nowości	Płótna
wełniane,	**konfekcyjne**	**bieliznę**
jedwabne,	**dla dam**	**damską i męską,**
aksamity,	(modele paryskie)	**bieliznę** stołową
plusze,	**Płaszcze zarzutki**	pończochy i skarpetki,
sukna i chewioty	**Dolmany,**	**Szirtingi, perkale**
cachmiry,	**pokrycia** na futra,	**Chustki zimowe,**
flanele angielskie,	**koronki, pióra,** etc.	**Plaidy i kocyki**
barchany, piki,	do ubrania sukien,	angielskie.

Główny skład komisowy bielizny systemu **prof. dr. Jaegera.**
Cenniki i próbki na żądanie franco. (6067 3-?)

Wielki Skład powozów najnowszych fasonów SCHUSTALA I SP. c. k. nadwornej fabryki wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, licz. 5.
(4276 23—?)

Na porę jesienną i zimową
MAGAZYN KONFEKCYI DAMSKIEJ
J. Kühmayera Następcy
Lwów, Hetmańska l. 4,

otrzymał co było najnowszego **z Paryża, Berlina i Wiednia** — a mianowicie:

OKRYCIA JESIENNE	od 15 złr. do 50
PALETOTY z najnowszego materyału Noppé	od 20 złr. do 50
DOLMANY " " "	od 20 złr. do 80
JAQUET " " "	od 10 złr. do 25
Wielki wybór płaszczów watowanych i podbitych futrem	od 30 złr. do 100
ROTONDY watowane i podbite futrem	od 20 złr. do 50
KOSTIUMY SALONOWE I ULICOWE	od 20 złr. do 80
MATINÉE	od 10 złr. do 30

WIELKI WYBÓR MATERYAŁÓW NA ŁOKCIE.
Zamówienia wykonują się jak najsumienniej.
(6066 4—6)

Narodna Torhowla we Lwowie,
w kamienicy Narodnego Domu, w lokalu przedtem O. T. Winckler
z filiami swemi **w Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu i Drohobyczu,** poleca
ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów,
po cenach najtańszych.

Kawę	Rozolisy, likiery	Karty
Czekoladę	Rum	**Wody mineralne**
Herbatę rossyjską	**Wina w butelkach i baryłkach**	Wszelkie rodzaje szczotek, toaletowe i inne, miotełki
Cukier	Mydło, mydełka	Masę do podłogi, wosk do froterowania
Oliwę	Krochmal, farbkę	Korki
Ocet	Szware bez witryolu	Papier, pióra, rączki, ołówki, lak, atrament i inne przybory do pisania
Sery szwajcarskie, bryndzę	Smarowidła na skórę	Proszek na owady.
Miód przaśny i do picia	Swiece kościelne i stołowe.	
Owoce południowe	**Wosk**	
Korzenie	Kwiaty do świec kościelnych	
Sardynki, śledzie		

5—10 kilogramowych posyłek pocztowych opłata wynosi nie wiele, tak, że opłaci się i z najdalszych stron zamawiać potrzebne dla domu artykuły.

4132 **Centralny zarząd we Lwowie.**

Mariacellskie krople żołądkowe.



Skutek Mariacellskich kropli w następujących przypadkach nie da się przewyższyć przez żaden inny środek, a mianowicie: przy braku apetytu, cuchnącym oddechu, słabości żołądka, wzdęciu, odbijaniu kwasem, kolkach, katarze żołądkowym, paleniu zgagi, tworzeniu się piasku i drobnych kamyków, mocnem gromadzeniu się ślin w ustach żółtaczce, wstręcie i odbijaniu, bólu głowy (jeżeli od żołądka pochodzi), kurczu żołądkowym, nieregularnym stolcu i zatwardzeniu, przełożeniu żołądka potrawami i napojami, robakach, cierpieniu na śledzionie i w wątrobie.

Cena jednej flaszki 35 centów

Składy: **Kraków:** apteki: W. Redyk, F. Gralewski, E. Radler, A. Siedlecki, E. Stockmar, F. Sobierajski, J. Trauczyński, K. Wiszniewski. BIAŁA apt. Erich Keler, Reicherta spadk., Kolasa, Fuchs. BOCHNIA apt F. Reiss, A. F. Pilla. BŁAŻEJOWA apt. A. Brześ BRODY apt. F. Liszka, A. Inlender, Kulak, E. Grünspan, Witosławski, Reder, i A. Lateiner. BRZEŻANY apt. J. Hausberg, apt. Dembiński i J. Łobos. BRZESKO apt. W. Janoszek. BRZOZÓW apt. Halama. BORYNIA apt. Dorożyński. BUDZANÓW apt. D. Jasieński. BRZESZCZE apt. Ślebawski. BOCHORODCZANY apt. A Mozollowcz. BUKOWSKO apt. A. Serkowski. BUSK apt. Zahradnik. CHODORÓW apt. H. Dyszkiewicz. CHRZANÓW apt. B Sporysz. DOLINA apt. S. M. Traunfellner. DROHOBYCZ apt. H. Blumfeld DOBCZYCE apt. J. Biliński. DĄBROWA G. Mischlec i Rud. Foltyn. DYNÓW apt. Frischmann. DOBROMIL apt. A. Gratowski. FRYSZTAK apt. J. Zaniewski. GŁOGÓW apt. Ig. Stroka GRYBÓW apt. Kulczycki. GLINIANY apt. Helm. HORODENKA apt. Axentowicz. HUSIATYN apt. Czerski. JAROSŁAW apt. W. Rohm i Wisłocki. JASŁO apt. R Palch JEZIERNA apt. J. Czemeryński. JORDANÓW apt. Edw. Bachner. JEZUPOL Aleks. Mozołowski, KOŁOMYJA apt. Sidorowicz i apt. Stenzel. KRYSTYNOPOL apt. Ormezowski. KAMIONKA apt. Piepes. KAŃCZUGA aptekarz Heger. KRAKOWIEC aptekarz Komorowski. KUTTY aptekarz A. Zagajewski. KOMARNO aptekarz Rechtenberg. KRYNICA aptekarz H. Nitribit. KULIKÓW aptekarze Dadlec i Misiołek. KĘTY apt. Sokalski. KOLBUSZOWA apt. Buczek LIPNIK apt. A. Fuchs. LISKO apt. E. Moszczowski. LWÓW apteki: Beiser, Blumenfeld, K. Krzyżanowski, P. Mikolasch, J Wewiórski, J. Piepes i Z. Ruker, Sklepiński. ŁAŃCUT apt. Szulz. LEŻAJSK F. Denker. MIELEC apt. Pawlikowski MILOWKA M. Quirini. MOŚCISKA apt. Schalboth. MONASTERZYSKA P. Gabryś, MOSTY WIELKIE apt. J. Żołyński. NIEPOŁOMICE apt. Tichy. NOWY SĄCZ apt. R. Jakubowski, W. Filipek. NOWY TARG apt. Karol Laur. PODKAMIEŃ apt. St. Koncewicz. PRZEMYŚL apt. Na lik. Aleks. Mańkowski. PODGÓRZE apt. Skakalski PRUCHNIK apt. Jan Pietraszek. PILZNO apt. Czajka. PRZEWORSK apt. Swiatalski. RADYMNO apt. Świechowski. ROZDÓŁ apt. E. Kornberger. RZESZÓW apt. A. Kalinowski i apt. Karpiński. ROZWADÓW apt. W. Gabrowski. SĄDOWA WISZNIA apt. Włodzimirski. ŚNIATYN apt. T Niemczewski. SKOLE apt. Lechowski. SAMBOR apt. J. Aleksiewicz. SĘDZISZÓW apt. Mizerski. SOKAL apt. E Wysoczański. SOKOŁÓW apt. A. Danczak. STANISŁAWÓW apt. J. Macuca, A. Amirowicz i J. Beilt. STRYJ apt. Leon Gärtner. SUCHA apt. Czernicki. SZCZUROWA apt. W. Heinz. SZCZERZEC apt. Jan Pełka. SZCZUCIN apt. Masłowski. SKAŁA nad Zbruczem apt. Rogalski. SIENIAWA apt. Mańkowski. SUCZAWA apt. Habermann. STOROŻYNIEC apt. Füllenbaum. TARNÓW apt. L. Chodacki, apt. Reid, Wegrzynowski. TARNOPOL apt. Fr. Jamrogiewicz i H. Kahane. TŁUMACZ apt. W. Szankowski. TYCZYN apt. Rożejowski. TŁUSTE apt. Świderski. UHNÓW apt. B. K. Kałużyniacki. ULANÓW apt. S. Wroński WAREŻ apt. B Krzywobłocki. WOJNICZ apt. W. Nodzyński. WINNIKI apt. T. von Brzeski. WILLAMOWICE apt. Schneider. WIZNITZ apt. Chalbazani i apt. I. Luwisch. ZAŁOŹCE apt Br. Małkowski ZBARAŻ apt. E. Kruh. ZALESZCZYKI apt. Szymonowicz. ZŁOCZÓW apt. Fr. Pettesch. ZAKLICZYN apt K. Kamieniobrodzki. ZBORÓW apt. Rappaport. ŻOŁYNIA apt. M. Romanowski. ŻURAWNO apt. J. Tomaszewski ŻYDACZÓW apt. M. Bardasz. ŻYWIEC apt. E. Blumenthal, apt. Herdliczka i apt. Trojan. TURKA apt. Zygmunt Kosicki. ROZDOŁ apt. Wacław Czajkowski. SAMBOR apt. Karol Maresz. CZORTKÓW apt. L. Noss.

Główny skład przesyłki w aptece pod „Aniołem opiekuńczym" (2398 21-?)

Karola Bradego w Kromieryżu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. f[illegible]ki papieru Schlöglmü[illegible]